Poniedziałek, 30 sierpnia 1937 - Nr. 199
(Pismo wychodzi w dniu datowania)

DZIEŃ BYDGOSKI ILUSTROWANY

10 GR.
8 stron
ORAZ WYDAWNICTWA: DZIEŃ POMORZA — DZIEŃ GRUDZIĄDZKI ILUSTROWANY — GAZETA GDAŃSKA — DZIEŃ KOCIEWSKI GŁOS NIESZAWSKI (DZIEŃ CIECHOCIŃSKI) — GAZETA MORSKA ILUSTROWANA — DZIEŃ TCZEWSKI ILUSTROWANY — DZIEŃ CHEŁMIŃSKI — GAZETA MOGILEŃSKA —
Redakcja i administracja, Bydgoszcz, ul. Dworcowa 25. Telefon, 22-18, Konto czekowe P. K. O. 206,068.

Chiny zawarły pakt nieagresji z Sowietami w celu zabezpieczenia sobie tyłów

Szanghaj. (PAT.) Ogłoszono tu urzędowy komunikat o zawarciu paktu nieagresji między Chinami a ZSRR.

Nankin. (PAT.) Władze chińskie ogłosiły komunikat, w którym stwierdzają, że pakt nieagresji z Rosją Sowiecką został zawarty w dniu 21 bm. Pakt ten zawiera następujące 4 punkty:

1) Obie układające się strony wyrzekają się wojny jako sposobu rozwiązywania spornych spraw międzynarodowych oraz jako instrumentu polityki narodowej. Obie układające się strony zobowiązują się do nieatakowania się wzajemnie.

2) W wypadku agresji ze strony trzeciego mocarstwa na jedną z układających się stron, strona niezaatakowana zobowiązuje się do nie udzielania pomocy i nie zawierania z państwem napastnikiem układów, któreby mogłyby przynieść szkodę stronie zaatakowanej.

3) Prawa i zobowiązania, wypływające z wcześniej zawartych przez obydwie strony układów, pozostają w mocy.

4) Czas trwania paktu nieagresji ustalony został na 5 lat, a w wypadku niewymówienia układu ważność jego automatycznie przedłuża się na dalszy okres 5-letni.

Nankin. (PAT.) W związku z zawarciem paktu o nieagresji z ZSRR., z tutejszych kół politycznych informują, że rokowania o zawarcie tego paktu podjęte zostały z inicjatywy Chin już przed rokiem. Obecne wypadki w Chinach skłoniły Nankin do przyspieszenia zakończenia rokowań z Moskwą. Celem paktu z punktu widzenia Chin jest zabezpieczenie sobie tyłów — granicy z ZSRR. Chiny w okresie konfliktu z Japonią muszą mieć zabezpieczone odpowiednimi układami stosunki ze swymi sąsiadami. Zawarcie paktu nie oznacza by Chiny związały się ściślej z Rosją Sowiecką. Nadmieniają, że Chiny nie są zainteresowane tym, aby komunizm rozszerzał się w państwie i zwalczał rząd nankiński. Zwolnienie z więzień przywódców komunistycznych było niewątpliwie koncesją dla opozycji. Dalej idące żądania opozycyjne zostały przez rząd odrzucone.

Japończycy zbombardowali dworzec w Szanghaju
300 zabitych

Szanghaj (PAT). 6 wielkich samolotów japońskich zrzuciło 12 ciężkich bomb na dworzec północny i zniszczyło tory i urządzenia kolejowe. Kilka pocisków padło na granicy koncesji międzynarodowej, wywołując wielki pożar.

Według urzędowych informacyj chińskich podczas bombardowania dworca zabitych zostało z górą 300 cywilnych Chińczyków.

Trupy na ulicach

Szanghaj (PAT). Korespondent agencji Havasa zwiedził dzielnice Wayside i Yangtse-pu, znajdujące się całkowicie w rękach Japończyków. Stwierdził on, że w ciągu ubiegłego tygodnia Japończycy posunęli się naprzód o 2 kilometry. Linia frontu biegnie obecnie równolegle do północnej granicy koncesji międzynarodowej. Północno-wschodnie dzielnice Szanghaju przedstawiają obraz całkowitego zniszczenia na skutek ciągłego bombardowania i pożarów. Na ulicach leżą liczne trupy Chińczyków.

Sowiecki marszałek obejmie dowództwo armii chińskiej?
12 sowieckich samolotów bombardujących już przybyło do Chin

Paryż. (PAT.) Wiadomość o podpisaniu paktu o nieagresji między Chinami a Z. S. R. R. wywołała w Paryżu duże wrażenie.

Prasa nie komentuje dotychczas tego paktu. Jedynie „Le Jour" przynosi szereg bliższych informacyj i donosi, że 23 sierpnia przybyło na lotnisko w Kunag - kua - men z fabryk kronsztadzkich 12 samolotów bombardujących wraz z sowieckimi załogami. Załogi te podpisały umowy na 6 miesięczną służbę w armii chińskiej. Dalej pisze „Le Jour", że Sowiety są bardzo zainteresowane w zwycięstwie Chin i przewidziane jest nawet, że w razie, gdyby generałowie chińscy okazywali skłonność do niesubordynacji, nastąpiłoby powierzenie naczelnego dowództwa marszałkowi Bluecherowi, który przebywa obecnie w Mongolii i połączony jest już teraz specjalną bezpośrednią linią telefoniczną z Nankinem. W tym wypadku poparcie Sowietów przeobraziłoby się jednak w oficjalny sojusz.

Minister Sandler z wizytą u Pana Prezydenta R. P.



W piątek udał się do Spały szwedzki minister spraw zagranicznych p. Rickard Sandler, celem złożenia wizyty Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej prof. dr. Ignacemu Mościckiemu. Zdjęcie nasze przedstawia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, min. Sandlera i min. Becka podczas rozmowy.

Gdańsk odrzucił protest Rządu polskiego

BERLIN. Urzędowe „Deutsches Nachrichten Buero" podaje wiadomość z Gdańska, iż Senat Wolnego Miasta Gdańska, odrzucił protest Rządu polskiego w sprawie akcji przymusowego doprowadzenia dzieci polskich do szkół niemieckich, jako „nieuzasadniony".

Tajemniczy pożar tajemniczych samolotów we Francji

WERSAL, (PAT). Wczoraj w nocy na prywatnym lotnisku wybuchł pożar w hangarach, w których od szeregu miesięcy znajdują się samoloty zagraniczne, wyładowane w Hawrze z okrętów, a stanowiące własność pewnego towarzystwa francuskiego. Ogień wybuchł w jednym z hangarów, w którym znajdowały się dwa samoloty. Jeden z aparatów został kompletnie zniszczony, w drugim zaś, który ocalał, znaleziono maszynę piekielną osobliwej konstrukcji, składającą się z termosa wypełnionego jakąś nieznaną substancją i połączonego z zapalnikiem i suchą baterią elektryczną. Śledztwo w tej sprawie już rozpoczęto.

Nota W. Brytanii do Japonii w sprawie zranienia ambasadora brytyjskiego w Chinach

Tokio (PAT). W sobotę o godz. 14-ej charge d'affaires W. Brytanii wręczył ministrowi spr. zagr. Hirota notę brytyjską w sprawie incydentu, który zakończył się zranieniem ambasadora brytyjskiego w Chinach. W nocie tej rząd W. Brytanii żąda:

1) formalnego przeproszenia rządu W. Brytanii przez rząd japoński,

2) przykładnego ukarania sprawców napaści,

3) zapewnienia ze strony władz japońskich, iż wydane będą niezbędne zarządzenia celem uniemożliwienia powtórzenia się podobnych wypadków na przyszłość.

Defilada zwycięzców

Santander. (PAT) Wczoraj rano odbyła się tu wielka defilada wojskowa przed gen. Davila. W defiladzie wzięły udział brygady nawarska, kastylska, brygada „Czarnych Koszul" i „Czarnych Płomieni", oddziały requetes i falangi. Po raz pierwszy od dłuższego czasu zostały otwarte kościoły, które w czasie uroczystych nabożeństw wypełnione były po brzegi wiernymi. Praca w porcie powraca do normy. Ponad 20 statków weszło w sobotę do portu z La Coruna, Bilbao, San Sebastian.

1750 m drogi na Kresach zbudowali studenci warszawscy

Wilno, (PAT). Dnia 29 bm. w Tarakańcach (pow. wileńko - trocki) odbyło się uroczyste poświęcenie i otwarcie 1750 m odcinka drogi, zbudowanego przez uczestników społecznego obozu akad. Br. Pom. Polsk. Młodz. Uniwersytetu Józefa Piłsudskiego w Warszawie. Na uroczystość tę przybyli marszałek Senatu Prystor i minister W. R. i O. P. Wojciech Świętosławski.

Po polowej Mszy św. p. marszałek Prystor w obecności p. ministra Świętosławskiego dokonał uroczystego otwarcia drogi, przecinając wstęgę.

Krwawy napad na willę Trockiego w Meksyku

Nowy Jork, (Tel. wł.). Z Mexico City donoszą o zuchwałym napadzie na willę, w której mieszka Lew Trocki.

Czterej uzbrojeni napastnicy przybyli samochodem, zatrzymali się przed willą Trockiego. Siłą wdarli się do ogrodu i zamierzali wtargnąć do willi.

Strzegący Trockiego agenci poczęli ostrzeliwać napastników, którzy ze swej strony otworzyli ogień na dozorców. Strzelanina trwała przez pół godziny. Jeden z obrońców Trockiego padł zabity, dwaj inni odnieśli rany.

Napastnicy byliby się dostali do wnętrza willi Trockiego, gdyby nie przybycie silnego oddziału policji, zaalarmowanej odgłosami strzałów. Napastnicy zbiegli.

Nie ulega wątpliwości, że napastnicy zamierzali zamordować lub porwać Trockiego

Rozlewnię piwa za 6, a nawet 10 tysięcy

pragnął uzyskać żydowski „sierotka“ Parylewiczowej

W sobotę, w szóstym dniu procesu przeciwko Fleischerowej i tow., w dalszym ciągu zainteresowanie rozprawą wzrasta. Zjawiło się więcej publiczności, niż dni poprzednich. Niektóre momenty zeznań świadków, a szczególnie Kornblutha, wywołały ogólną wesołość.

Pierwszy staje przed sądem świadek **Jan Kański**, skazany za nadużycia na stanowisku dyrektora Banku w Stanisławowie na 3 lata więzienia. Zjawia się on w sali rozpraw w stroju więziennym. Zeznaje, iż będąc skazany wyrokiem prawomocnym, starał się o odroczenie wykonania kary, a nawet o ułaskawienie. W tem celu zetknął się z Parylewiczową, która przyrzekła mu — jak się wyraża — w sposób mglisty zająć się tą sprawą. Czy ona interweniowała i u kogo, tego nie wie. Również nie pamięta czy dawał pieniądze i czy korespondował w tej sprawie. Miał rozrachunki z osk. Fleischerową i z tego tytułu wypłacał jej liczne kwoty, ale nie wie czy Fleischerowa cokolwiek z tych pieniędzy wypłaciła Parylewiczowej.

W toku przesłuchania świadka, prok. Garbaczyński stawia wniosek, aby trybunał, wobec wykrętnych zeznań świadka oraz oczywistej niezgodności tych zeznań z protokółem jego przesłuchania w toku śledztwa, odpis dzisiejszych zeznań przesłał prokuraturze, w celu pociągnięcia Kańskiego do odpowiedzialności za fałszywe zeznania.

Trybunał przychylił się do wniosku, zarazem zaś odczytał Kańskiemu uprzednie jego zeznania.

Po wysłuchaniu tych zeznań, Kański oświadczył, że obecnie przypomina sobie treść tych zeznań i potwierdza je, oświadczając, iż do Fleischerowej istotnie zwrócił się o to, aby go zetknęła z Parylewiczową w celu podjęcia wspomnianych starań. Wie również, że Parylewiczowa pisała parę listów w jego sprawie do urzędników ministerium sprawiedliwości.

Następny świadek **Tomasz Sibera**, naczelnik wydz. Izby skarbowej we Lwowie, zeznaje, że Fudym skazany został przez Izbę skarbową za ukrycie cukru skrobiowego na 48.000 zł. grzywny i konfiskatę towaru. Fudym wniósł odwołanie do ministerium skarbu, które zmniejszyło mu karę do 12.000 zł. grzywny, uchylając konfiskatę towaru.

Sprawy tej bezpośrednio świadek nie załatwiał. Wie od ówczesnego prezesa Izby, dr. Gregera, że u tegoż Gregera Parylewiczowa interweniowała listownie na rzecz Fudyma. Jednakże było to już po wydaniu przez Izbę skarbową owego orzeczenia.

Szczegóły te potwierdza również świadek **Mieczysław Laskowski**, urzędnik Izby skarbowej we Lwowie.

„Fleischerowa szlocha“

Izrael Karger, szwagier Fleischerowej, zeznaje, że zwrócił się do niego Lustig o poparcie jego starań u Fleischerowej. Chodziło tu o doprowadzenie do zawarcie przez strony ugody w procesie cywilnym, znajdującym się już w Sądzie Najwyższym. Bliższych szczegółów tych starań świadek — jak twierdzi — nie znał, pośredniczył bezinteresownie.

Słuchając zeznań swego szwagra osk. Fleischerowa zdradza wielkie zdenerwowanie i zaczyna szlochać.

Z kolei zeznaje świadek **Jakub Fudym** z Rzeszowa. Opisuje on przebieg swoich starań o interwencję u osk. Fleischerowej w jego sprawie karnej, rozpoznawanej przez Izbę skarbową we Lwowie. Z zeznań tego świadka wynika, że w staraniach tych pośredniczył także osk. Hochman, do którego skierowano go od rabina Horowitza w Tarnowie. Chodziło Fudymowi o uzyskanie korzystnych wyników w tej sprawie w Izbie skarbowej we Lwowie, a następnie w ministetrium skarbu. Wręczył Fleischerowej 150 zł. na koszta podróży. Wiedział, że ma współdziałać w tej sprawie Parylewiczowa. Fleischerowa podjęła się również interwencji w Warszawie, żądając na ten cel 1.000 złotych.

Świadek **Chaim Landau**, urzędnik prywatny przyznaje, że prosił Fleischerową o podjęcie starań, by szwagrowi jego. Abramowi Siegfriedowi, przywrócono obywatelstwo polskie, którego został pozbawiony na skutek uchylenia się od służby wojskowej w r. 1920, w razie pomyślnych wyników interwencji Landau gotów był zapłacić.

Świadek Kornblueth, b. kupiec, na wniosek prokuratora wyłączony od prawa zaprzysiężenia zeznaje, że za pośrednictwem Fleischerowej-Parylewiczowej starał się o ugodowe załatwienie swego sporu z browarem w Okocimiu i o koncesję na rozlewnie spirytusu w Nisku. W tym celu wręczył Fleischerowej tytułem zadatku na poczet wynagrodzenia 1000 zł., otrzymując weksle z podpisem Wandy Parylewiczowej. Z Parylewiczową zetknął się bezpośrednio w swej sprawie w f-mie Gross (skład porcelany) w Krakowie. Parylewiczowa obiecała mu wyzyskać w staraniach swoje znajomości w browarze. Oprócz wspomnianego zadatku w kwocie 1000 zł. wręczył wprost Fleischerowej dokument cesyjny na kwotę 5000 zł. Starania jego jednak pozostały bez wyniku. Co się tyczy zabiegów o koncesję na rozlewnie spirytusu, na pytanie prokuratora, przyznaje, że w sprawie tej wnosił podania do marszałka Piłsudskiego, a potym do premiera Składkowskiego. To ostatnie zeznanie świadka wywołuje na sali ogólną wesołość. Również śmiechem powitano konkluzję świadka, że i teraz dałby nawet 10.000 zł. byle wrócić do reprezentacji browaru okocimskiego.

Jako ostatni zeznawał świadek **Nuchim Kant**, obecnie aplikant adwokacki, a poprzednio aplikant sądowy.

Świadek ten szczegółowo i w sposób nader wymowny opisuje przebieg swej aplikacji sądowej w Jaśle, a potem w Nowym Sączu. Przeczy stanowczo, jakoby wiedział cokolwiek o staraniach swej żony u Parylewiczowej co do dopuszczenia go do aplikacji, a następnie uzyskania płatnego etatu. Z osk. Hollaendrem łączył go stosunek nienawistny, choćby już z tego powodu nie wiedział więc o pośrednictwie Hollaendra w jego sprawie. Żadnych pieniędzy na starania interwencyjne nie dawał i przeczy stanowczo, by kiedykolwiek pisał do Hollaendra listy, o których zeznawała Parylewiczowa i Hollaender. Jak wiadomo, w listach tych Kant miał grozić, że w razie nie pomyślnych wyników jego starań posunie się aż do zdemaskowania Parylewiczowej wobec jej męża, a nawet postara się o wniesienie co do tego interpelacji w Sejmie.

Zaznaczyć należy, że świadek ten na wniosek prokuratora również zbadany został bez przysięgi, a jako podejrzany o udział w przestępstwie zarzucanym Hollaendrowi.

Na tym rozprawę przerwano do poniedziałku.

Polskie okręty w Rydze



Trzy polskie kontrtorpedowce „Grom“, „Wicher“ i „Burza“ bawiły, jak wiadomo, z wizytą w porcie w Rydze. Na zdjęciu dowódcy polskich jednostek morskich składają wieniec na Cmentarzu Wojskowym w Rydze.

Zwycięstwo Polaka w holenderskim locie okrężnym

Haga (PAT). Zwycięzcą międzynarodowego lotu okrężnego w Holandii został ponownie p. Bernard Skórzewski. Zawody odbyły się w niezwykle niekorzystnych warunkach atmosferycznych, przy dużym zachmurzeniu i częściowo we mgle. Walka była bardzo zacięta.

Piorun na meczu Garbarnia — AKS uderzył w trybunę widzów

Kraków (PAT). W czasie meczu Garbarnia — AKS. spadł ulewny deszcz. Publiczność, zgromadzona w liczbie 4 tys. na boisku, schroniła się przed ulewą na trybuny, zapełniając je całkowicie. W czasie największego nasilenia ulewy piorun uderzył w trybunę i poraził kilkanaście osób z pośród publiczności. 7 osób pogotowie ratunkowe odwiozło do szpitala. M. in. porażeniu uległ znany hokeista Cracovii Czesław Marchewczyk. Wszyscy porażeni po udzieleniu im pierwszej pomocy oddani zostali pod opiekę domową.

„Ogniem i mieczem“ z Polą Negri

Wiedeń. (PAT) W jednym z największych kinoteatrów wiedeńskich odbyła się premiera filmu Poli Negri, „Madame Bovary“, na którą przybyła artystka osobiście z Berlina.

Po zakończeniu wyświetlania filmu publiczność obrzuciła artystkę kwiatami.

W rozmowie z korespondentem Pat'a Pola Negri oświadczyła, że rozpoczęła pertraktacje z producentami polskimi i niemieckimi w sprawie sfilmowania „Ogniem i mieczem“. W filmie tym Pola Negri zarezerwowała sobie rolę Heleny.

Wieś polska czeka na rozkazy

Zjazd okręgowy organizacji wiejskiej Obozu Zjednoczenia Narodowego w Łodzi

Łódź. (PAT) Wczoraj odbył się w Łodzi zjazd okręgowy organizacji wiejskiej Obozu Zjednoczenia Narodowego. Zjazd rozpoczął się o godz. 11 nabożeństwem, odprawionym w katedrze św. Stanisława Kostki. Po nabożeństwie uczestnicy zjazdu złożyli wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza. O godzinie 13-ej rozpoczęły się właściwe obrady zjazdu, któremu przewodniczył prezes Łódzkiej Izby Rolniczej Jan Piotrowski. Na sali obecnych było około 1000 rolników z całego województwa łódzkiego, posłowie i senatorwie ziemi łódzkiej z sen. Plockiem i posłami Wadowskim, Pomianowskim i Nowickim na czele.

Na wstępie prezes Piotrowski powitał senatora gen. Galicę, jako przewodniczącego organizacji wiejskiej O. Z. N. oraz zebranych rolników i przedstawicieli prasy. Z kolei prezes Piotrowski odczytał tekst depeszy od szefa sztabu O. Z. N. płk. Jana Kowalewskiego, który nie mogąc przybyć na zjazd, tą drogą złożył życzenia owocnych obrad. Bardzo wiele depesz nadeszło od księży proboszczów z terenu województwa łódzkiego, którzy nie mogli przybyć osobiście do Łodzi.

Następnie zabrał głos sen. Andrzej Galica, wygłaszając dłuższe przemówienie, gorąco oklaskiwane przez zebranych.

Po sen. Galicy zabrał głos prezes Piotrowski, który w bardzo mocnych słowach zilustrował m. in. sytuację wsi w województwie łódzkim, a dalej zasady pracy organizacji wiejskiej O. Z. N. W zakończeniu przemówienia prezes Piotrowski powiedział m. in.:

„Obowiązkiem ludzi naszego obozu będzie wytwarzanie na wsi takiej atmosfery, aby zacofanie i ciemnota ustąpiły miejsca postępowi i kulturze, aby dotychczasowej nędzy i niskiej skali życiowej na wsi przeciwstawić warunki kulturalne życia naszych sąsiadów z zachodu. Muszą na wsi zrozumieć, że pogodzenie się z istniejącym na wsi stanem rzeczy nie ożywi życia gospodarczego i nie usunie biedy, a raczej pragnienie i wola wykucia lepszego jutra, stworzenia sobie kulturalnych warunków może proces ten przyspieszyć. Zdaję sobie sprawę z tego, że walka z biernością wsi zajmie nie mało czasu, ale iść trzeba będzie tutaj przebojem, stosując wszelkie możliwe metody“.

Z kolei przemawiali delegaci poszczególnych powiatów. Pierwszy zabrał głos p. Zieleśkiewicz z Konina, który m. in. zaznaczył, iż metody zapożyczone ze wschodu, metody gwałtu i terroru, są obce i wrogie duchowi chłopa polskiego. Kończąc mówca powiedział pod adresem sen. Galicy: „Panie generale, wieś polska czeka na dalsze rozkazy“.

Po przemówieniach gen. Galica odczytał skład prezydium rady wojewódzkiej OZN., na czele której stanął jako przewodniczący prezes Jan Piotrowski. W zakończeniu zjazdu, wśród dźwięków hymnu narodowego i okrzyków na cześć Pana Prezydenta R. P. i Marszałka Śmigłego-Rydza, uchwalono wysłanie depesz hołdowniczych do Pana Prezydenta R. P., Marszałka Śmigłego-Rydza, premiera Składkowskiego, płk Adama Koca i płk. Kowalewskiego.

Orędzie kościoła ewangelickiego zapowiada walkę

120 pastorów niemieckich w więzieniu

Berlin. (PAT.) W toku dalszych represyj wśród zwolenników Bekenntniskirche aresztowano, jak słychać, dalszych 12 pastorów w Berlinie i na prowincji. Ogólna liczba aresztowanych sięga podobno 120.

Berlin. (PAT.) We wszystkich gminach Bekenntniskirche w Niemczech odczytano wczoraj orędzie do wiernych. Orędzie mówi o ciężkiej sytuacji kościoła ewangelickiego i o nieuniknionej walce między „uroszczeniami politycznymi, a nakazami Boga“ oraz przeciwstawia jedności politycznej uzyskanej przez naród niemiecki, akcję „pewnych sił rozkładowych“ w dziedzinie religijnej. Powołując się na katechizm Lutra orędzie krytykuje prymat teorii „Blut, Boden und Rasse“ jako tendencji do wywyższenia „stworzenia ponad Stwórcę“ i protestuje przeciw poniżaniu religii Chrystusowej.

Cienie na „przyjaźni“ brytyjsko-włoskiej

Londyn. (PAT.) Rozmowy brytyjsko-włoskie, które rozpocząć się miały w Rzymie z początkiem września, zostaną odroczone do końca bieżącego miesiąca, gdyż ambasador brytyjski w Rzymie Sir Erick Drummond ze względów osobistych nie może powrócić z urlopu przed końcem września.

W związku z tym „Sunday Times“ pisze jednak, że inne jeszcze względy wpływają na odroczenie rokowań rzymskich. W Anglii uważano, że rokowania uzależnione są od odprężenia w kwestii ochotników w Hiszpanii, to znaczy, nastąpić musi wycofanie tych ochotników. Niestety, mowa Mussoliniego w Palermo pozostawiła wrażenie, że zdecydowany on jest udzielić gen. Franco poparcia aż do zakończenia konfliktu. Poza tym, ustęp mowy Mussoliniego o „pogrzebaniu“ Abisynii interpretowany jest w ten sposób, że nie uznanie Abisynii jest warunkiem rokowań angielsko - włoskich.

Pomorze – przodujące województwo w kulturze rolnej

Dział ten poświęcony jest gospodarstwom wiejskim, zarówno większej jak i mniejszej własności, które swoim dorobkiem i organizacją pomnażają kulturę rolną.

Jan Płażewski

Z powiatów, które do nas przychodzą

Dobrzejewice

Przekraczamy Drwęcę w Lubiczu! Tuż — za mostem — kilkanaście kilometrów od Torunia — powiat lipnowski, z sąsiadującymi o miedzę — rypińskim i włocławskim, a przez Wisłę z nieszawskim — powiększą niebawem obszar województwa pomorskiego.

Do nich tedy idziemy w gościnę, aby wzajem dzielić się dobrą nowiną — niedalekiej już — jednej gromady Pomorza.

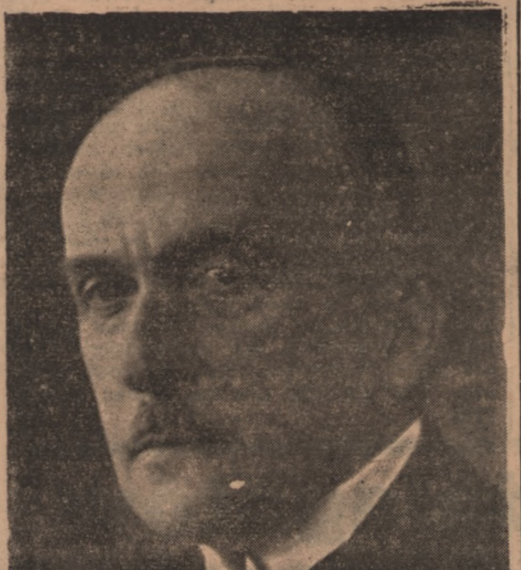
Jest tutaj ładnie i serdecznie. Lud spokojny i pracowity — a ziemie bynajmniej nie skąpe... Na rozległym terenie za rzeką... — szare — dobrze uprawiane pola, na których rodzi się wszystko... Na pierwszym planie większa wieś Dobrzejewice — w długiej linii wyciągniętych gospodarstw, a wśród drogi — w zaciszu starych, szumiących drzew — schludne domostwa, niektóre latami wrosłe w ziemię, inne nowe... murowane — nowoczesne! Bo istotnie Dobrzejewice są wsią nowoczesną, a tutejsi gospodarze światli — dobrze zorganizowani. Mają od dawien dawna Kółko Rolnicze, Kasę Stefczyka, Spółdzielnię Handlową, Koło Gospodyń Wiejskich, Koło Przysposobienia Rolniczego, organizacje młodzieżowe, własny dom ludowy i wiele innych. Jest to zaczątek pod przyszły „Lisków", których wiele powinno być w Polsce... Dobrzejewice zobrazujemy niebawem...

ŁĄŻYN – Mjr. Walenty Zieliński

Współczesny typ większego gospodarstwa rolnego

Za Lubiczem 9 kilometrów w gminie Mazowsze powiatu lipnowskiego — na bitej drodze spotykamy Łążyn.

Strzelista wieża meteorologiczna daje wyraz nowoczesności — a za chwilę... staropolski dwór — w głuszy pięknego parku — pokazuje ciekawą konstrukcję z czasów Stanisława Augusta.



Mjr. Walenty Zieliński
Kawaler Krzyża Niepodległości, trzykrotnego Krzyża Walecznych i innych, Prezes Związku Ziemian w Lipnie, Prezes Koła Porad Sąsiedzkich, Prezes S-lni Rolniczo-Handlowej w Dobrzejewicach, twórca i fundator konnego pułku przysposobienia wojskowego — dzielny rolnik i działacz społeczny.

Wnętrze dworu jeszcze bardziej nęci. Obrazy szkoły holenderskiej, włoskiej, hiszpańskiej i najprzedniejsze płótna polskich mistrzów z oryginałem Wojciecha Kossaka „Rugów Pruskich" — które tylekroć razy oglądało się w reprodukcjach — oddają nieprzeciętne wrażenie, potęgujące się jeszcze przez własnoręczną dedykację Benito Mussoliniego — na ofiarowanej temu domowi fotografii.

Gdy sięgamy w perspektywę dziejów, przekonywujemy się, że rodzina Zielińskich jest w tej ziemi od 12 wieku, a pierwszym był rycerz Prokus — osiadły na Zielonej i innych, co stwierdzają „Wiadomości Historyczne" wydane w 3 tomach o rodzie Zielińskich w Toruniu — w r. 1880.

Zasługi tego senatorskiego rodu są znane i niewątpliwie duże — zarówno rycerskie, jak i społeczno - państwowe. Trudno je tutaj wyliczać. Wymienimy tylko ostatnie. Dziad Gustaw Zieliński, właściciel Dóbr Skępe w powiecie lipnowskim — miejscowości słynnej z cudownego obrazu Matki Boskiej Skępskiej, wybitny poeta z okresu romantyzmu (autor Kirgiza) — zesłaniec po r. 1831 na Sybir — był wówczas jednym z wybitnych i ofiarnych obywateli w Polsce, piastujących szereg czołowych godności. Ojciec — Józef Zieliński zostawił społeczeństwu w spuściznie dar bezcenny — w postaci kilkudziesięciu tysięcy tomów. Olbrzymią tę bibliotekę ofiarował Towarzystwu Naukowemu w Płocku, który obecnie dumny jest z posiadania „Biblioteki publicznej imienia Zielińskich". Mieści się ona w specjalnym gmachu i służy dla nas i potomności, jako wielka skarbnica wiedzy.

Łążyn — jest obecnie w posiadaniu p. Walentego Zielińskiego — majora artylerii konnej w rezerwie.

Jak się wyraża wybitny publicysta i krytyk literacki Zdzisław Dębicki — jest to żołnierz - artylerzysta - poeta, „z pieśnią nawskroś żołnierską, wyśpiewaną przy ognisku obozowym, nieraz wśród huku dział, zapisaną na bębnie, jak dawniej, jak legionowa pieśń Wybickiego, jak wiersze Cypriana Godebskiego". Jest przede wszystkim dużej wiedzy rolnikiem, wszechstronnie wykształcony i głęboko ujmujący treść życia.

Już okres młodości p. W. Zielińskiego zaznaczył się pracą niepodległościową w organizowanym „Sępie" w Warszawie — tajnym przysposobieniu wojskowym młodzieży, który władze rosyjskie tropiły. W roku 1905 za udział w ruchu narodowym i wielką akcję na rzecz wprowadzenia języka polskiego do szkół i urzędów — aresztowany.

Po objęciu gospodarstwa, obok umiłowanej pracy na roli p. W. Zieliński oddawał się również w wolnych chwilach pracy publicystyczno - pamienniczej, literackiej, a z tego okresu między szeregiem prac z różnych dziedzin pozostały śliczne tomy poezyj, wydane dwukrotnie przez Gebethnera i Wolfa w r. 1912 i 1913 pt. „Czarodziejskie Wiano" i „Królewskim Szlakiem".

Wojna światowa spowodowała dłuższą przerwę w gospodarowaniu, jako, że p. W. Zieliński stanął w szeregu walczących. W ustawicznej tęsknocie za ojczystym sztandarem przedziera się z obcej armii do powstającego na Wschodzie I-go Korpusu Polskiego — a z nim odbywa boje pod Witebskiem, Bobrujskiem i Mohylowem. Po koniecznej kilkumiesięcznej przerwie w służbie wojskowej, w czasie okupacji Warszawy, z własnych funduszów zakłada wtedy „Polski Posterunek Wydawniczy" a w lokalu redakcji odbywają się zebrania konspiracyjne antyniemieckie i plany nad wypędzeniem okupantów. W dniu 11 listopada 1918 napowrót przywdziewa mundur i przydzielony zostaje do właściwego dywizjonu, jako kapitan — dowódca baterii. Bierze udział w kampanii bolszewickiej. Za męstwo na polu walki dekorowany trzykrotnym Krzyżem Walecznych i innymi.

W międzyczasie — ze względu na wybitne zdolności literackie, publicystyczne i wydawnicze, delegowany jest kapitan W. Zieliński do akcji propagandowo - wydawniczej, która podówczas spełniała nad wyraz ważną rolę.

Redagował „Polską Ilustrację" dla inteligencji o charakterze wojskowo-społecznym, a dla żołnierzy i ludu „Naszą bibliotekę" i „Bibliotekę ciekawych opowieści". Poza tym w czasie inwazji bolszewickiej — codzienne wydawnictwo „Ochotnik", drukowane w setkach tysięcy egzemplarzy z głównym przeznaczeniem dla żołnierzy pośród okopów.

Równocześnie z działalnością propagandowo - wydawniczą — kpt. W. Zieliński, jako oficer do zleceń przy Ministrze Spraw Wojskowych koordynuje wszystkie prace stowarzyszeń i organizacyj — działających w kraju na rzecz żołnierza. (Przedtem — w Bobrujsku — nakładem drukarni sztabowej I. Polsk. Korp. wydał baśń poetycką z przedmową do II. wyd. Zdzisława Dębickiego p. t. „Szalona Bateria"). Najważniejsze z prac z r. 1919—1920 — to: „Wojsko a społeczeństwo", „Zagadnienie obronności Państwa", „Bolszewizm czynnikiem rozkładu moralnego", „Pierwiastek wiary i ufności w założeniach naszej pracy".

Po skończonych działaniach wojennych, gdy życie w miłej Ojczyźnie poczęło się normować, a rodzinna ziemia potrzebowała siejby — p. Walenty Zieliński w stopniu majora opuścił szeregi wojskowe. W swoim Łążynie zawiesił błyszczącą szablę, a w ręce ujął pługi, których lemiesze szarzały rdzą wyczekiwania...

Dzisiaj i one błyszczą od pracy w Łążynie...

Nie zapomniał jednak o powinnościach dobrego obywatela i oficera rezerwy, bo w pierwszych latach gospodarowania organizuje I. Konny Pułk Przysposobienia Wojskowego, a czyni to z własnej inicjatywy, w znacznej części na niego łożąc, łącznie z ofiarnym ziemiaństwem powiatu lipnowskiego. W okresie kryzysu dla rolnictwa, mjr. W. Zieliński — jako dowódca przekazał pułk Ministerstwu Spraw Wojskowych, które poruczyło pieczę nad nim D. O. K. w Toruniu, które prace te nadal propagowało i prowadzi w konnym przysposobieniu wojskowym — „Krakusów". Nadto major W. Zieliński na terenie swego powiatu czynny jest w organizacji życia wiejskiego, a oddanie się tej pracy znalazło swoją wymowę w uznaniu społeczeństwa przez powierzenie różnych godności i prezesur.

W bieżącej chwili p. mjr. W. Zieliński przygotowuje do druku swoją książkę pt. „Refleksje po pielgrzymce ziemiaństwa do Częstochowy" — studium psychologiczno - społeczne. Niebawem publikacja ta dotrze do wszystkich ziemian w Polsce.

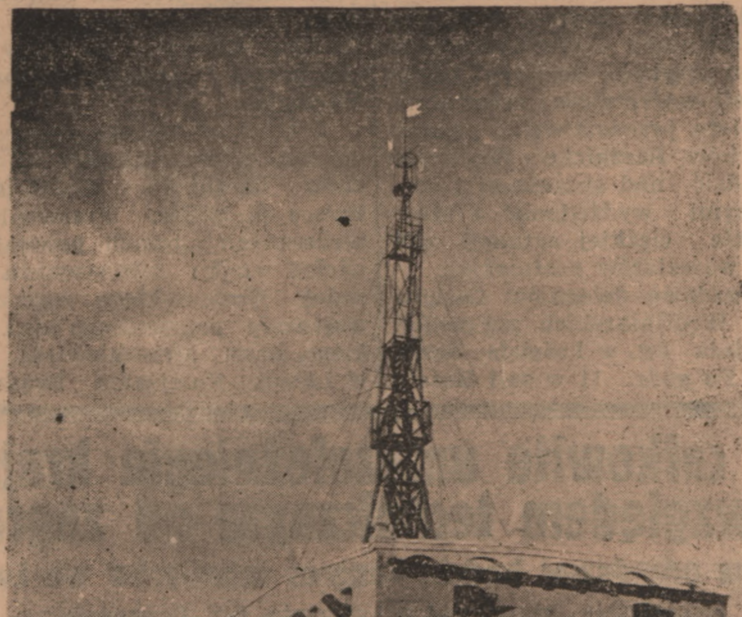
Majątek Łążyn o obszarze 570 ha jest współczesnym typem większego gospodarstwa rolnego. Taki wniosek wyprowadzić trzeba po zwiedzeniu całości warsztatu i zapoznania się z jego organizacją. Nad wszystkim czuwa mjr. W. Zieliński, który po ciężkich następstwach wojny wydatnie podźwignął majątek, szczególnie w szeregu inwestycyj.

Podwórze majątku obszerne z fundamentalnymi a wspaniałymi budynkami gospodarskimi. Wszędzie panuje wzorowy porządek. Śpichrz — jakich napewno niewiele w Polsce, ma pojemności 4.000 q.

Wnętrze posiada windy i wszystkie nowoczesne urządzenia dla racjonalnego przechowywania ziarna. Z ostatniego piętra prowadzą schody na wieżę meteorologiczną. (30 mtr. wysoka). Na stacji przyrządy badawcze. Obserwacje meteorologiczne oddają gospodarstwu duże usługi. Praca na tym odcinku wskazuje również jak Łążyn nastawiony jest na nowoczesne metody pracy w rolnictwie.

Gleba pszenno - buraczana w 90 proc. Resztę obszaru uprawnego stanowią

(Ciąg dalszy na stronie 4-tej).



Nowoczesny śpichrz i stacja meteorologiczna

(Ciąg dalszy ze strony 3-ciej).

dobre ziemie żytnio - kartoflane. Nawożenie i produkcja standartowa oparta jest na licznych doświadczeniach w kierunku potrzeb nawozowych gleby i właściwego stosowania poszczególnych odmian zbóż i okopowych. Majątek jest w ścisłym kontakcie ze Stacją Doświadczalną w Głodowie, która co roku prowadzi liczne doświadczenia. Najodpowiedniejszą odmianą jęczmienia jest „Isaria". Plon z hektara w dobrym roku, nie klęskowym wynosi 30 q. Pod jęczmieniem jest stosunkowo największy obszar i wynosi nieraz z górą 100 ha. Pozostałe zboża wszystkie we właściwych odmianach. Burak cukrowy w Łążynie ma wdzięczną dla siebie glebę. Niemniej jednak stale prowadzone są doświadczenia potrzeb nawozowych gleby. Ostatnie powtórzone pięciokrotnie wykazały:

Nawożenie	Łążyn Plon z ha w q	
	korzeni	liści
Bez nawozu	341	241
KN	460	309
KN+P (superfosfat) . .	479	292
KN+P (tomasyna) . . .	471	286
KN+P (supertomasyna)	483	296

Jak widzimy najlepsze wyniki w nawozach fosforowych osiągnięto przez **supertomasynę** (483 q z ha). Doświadczenie przeprowadzono na mocnej bielicy Łążyna przy uprawie: podorywka — brona — orka z przyoraniem obornika, wiosną brona, sprężynówka i brona. Przedplon pszenica ozima..

Duża wytwórczość roślinna w każdym dziale jest wynikiem doskonałej uprawy gleby i wykorzystaniu wszystkich wspomagających czynników. Obok uprawy sprzężajem — stosuje się również orkę mechaniczną dużym traktorem wyorującym dziennie do 8 ha. Kompletny inwentarz martwy i żywy zapewnia całkowicie należną tej ziemi uprawę. (Niestety mimo wielkich wkładów, ostatnie lata były nieszczególne dla zbiorów, gdyż gospodarstwo dotkliwie ucierpiało od różnych klęsk żywiołowych, a szczególnie w roku bieżącym — tak jak wszędzie na Pomorzu. Bezśnieżna zima — później susza. Mszyca znowu zniszczyła rzepak i mieszanki. Pracowity gospodarz jednak stawia wszystkim przeszkodom po żołniersku czoło, a w części ma wynagrodzenie przez wspaniale zapowiadającą się w obecnym roku okopowiznę).

Produkcja zwierzęca stoi na dużym poziomie. Obora — 70 sztuk krów i 40 jałowizny w rasie nizinnej prowadzona jest już od lat czterdziestu, a przeciętny procent tłuszczu jest duży, bo dochodzi do 3,6. Pozostaje ona pod kontrolą mleczności Warszawskiej Izby Rolniczej. Mleko przerabiane jest we własnej mleczarni, z której korzystają również okoliczne gospodarstwa małorolne. Poza trzodą, w dziale koni wyróżnia się kasztanowata klacz „Astra" 3-letnia własnej hodowli, o którą zabiegają grupy wojskowo - sportowe. Jest to przedstawicielka o klasycznej budowie — wysokiej „półkrwi".

Łążyn w poszukiwaniu dochodowości ubocznych ma zaprowadzoną pieczarkarnię i przetwórstwo pieczarkarskie. W specjalnej budowli — nadzwyczajne rusztowania sześcio kondygnacyjne do 8 mtr. wysokości, z systemem ogrzewania.

W pięknym parku — jakich mało w Polsce, wzorowo utrzymanym i pełnym różnobarwnego kwiecia — wyzyskane są stawy o powierzchni 2 ha — połączone z sobą rurociągami i estetycznymi a praktycznymi tamami. Hodowla karpia królewskiego ma tutaj dobre warunki. Nadto prowadzone jest warzywnictwo, ogród handlowy i drób.

Dodatkowe te działy prowadzi osobiście p. majorowa Halina Zielińska, również o dużym oddaniu społecznym. pracę, jako generalna sekretarka Tow. Polsko - Włoskiego im. Dante Alighieri w Warszawie, prowadząc intensywną



W pięknym parku Łążyna dwór z czasów Stanisława Augusta

W czasie wojny światowej pracowała w Polskim Komitecie Sanitarnym, potem w akcji pomocniczej dla P. O. W. Była ochotniczką w Wojskowej Kontroli Telegrafu w Warszawie. Po wojpropagandę na rzecz Polski w Italii. Również była członkiem - korespontentem Instytutu Italskiego Książki we Florencji. Obecnie jest przewodniczącą Lipnowskiego Koła Ziemianek.



Krowy w drodze na pastwisko

nie pracowała ofiarnie w Międzynarodowym Biurze Pomocy Emigrantom, współdziałała w zorganizowaniu Komitetu „Chleb głodnym dzieciom" i prowadziła wydział prasowy dla propagandy tegoż. Dalej — daje honorową swą

Wyjeżdżając z Łążyna odnosi się wysokie wrażenie zaobserwowanej pracy i myśli — a wszystko w oddaniu dla ziemi, którą przecież od najdawniejszych czasów piastowskich ta rodzina pielęgnuje...

Z cyklu poezji wojennych

W ŻNIWNY CZAS

O, polskie żniwa! W pośród strzech
Płynie wieść, płynie falą ech
I pada lotem strzały
Do naszych serc i naszych dusz,
Że wyszli żeńcy i że już
Na polach plon dojrzały.

Że tam — w gorący żniwny czas,
Hen — po granicach, niby pas
Słucki, srebrzyście lity,
Wije się wstęgą zbrojny huf,
Lśniąc bagnetami z setek luf,
Jak świt perlący szczyty,

Że gdy na polu pada kłos,
Podcięty ostrzem lśniących kos,
I wyrastają snopy —
Błyszcząc koralem krwawych ran.
Ścięte jak zboża złoty łan,
Padają wkoło chłopy.

Hej, z tego żniwa będzie siew!
Z każdego ziarna wzrośnie krzew
I złotem nam zapłonie.
I — hen — z ofiarnych zbierzem pól
To co żołnierza krew i ból
Odda w obfitym plonie.

W przedświcie srebrnym rannych zórz
Pali się rosa złotem zbóż,
Posiana, jak diamenty...
Krew rubinami skrzy się wkrąg,
Wśród pól i lasów, i wśród łąk,
I tam — gdzie już plon zżęty...

Cmentarzysk polnych długi łan,
Wyrosły z głębi naszych ran,
Jaśnieje — jak Golgota...
Z ofiarnych żniw wykwita wraz
Z żołnierskiej krwi w poranny czas
Promienna zorza złota!

WALENTY ZIELINSKI

Amerykanie filmują Polskę w naturalnych jej barwach

Sprowadźmy ich na Pomorze

W Polsce bawi obecnie kierownik działu zagranicznego jednego z większych biur turystycznych w Stanach Zjednoczonych p. Canfield Cook, który przybył do naszego kraju specjalnie w celu nakręcenia filmu w kolorach naturalnych, ilustrującego walory turystyczne Polski. Film ten wyświetlany będzie w amerykańskich klubach i związkach turystycznych, jak również w kinoteatrach, przy czym p. Cook wygłaszać będzie jednocześnie odczyty o Polsce. Gość amerykański zabawi w Polsce około 3-ch tygodni i sfilmuje m. in. Warszawę, Łowicz, Poznań Kraków, Zakopane itd. W dniu 25 bm. p. Cook złożył wizytę w centrali Polskiego Biura Podróży „Orbis", prosząc o ułożenie mu najbardziej celowej dla zdjęć filmowych trasy podróży po Polsce. Powinniśmy nie zapomnieć o Pomorzu!

Ogólnopolski zjazd delegatów Cechów Rzeźnicko-Wędliniarskich

obradował wczoraj w Gdyni

W niedzielę 29 bm. obradował w Gdyni ogólnopolski zjazd delegatów Cechów Rzeźnicko - Wędliniarskich. Na zjazd ten przybyło do Gdyni kilkuset właścicieli warsztatów rzemieślniczych w Polsce, przedstawicieli poszczególnych Cechów Rzeźnicko - Wędliniarskich, by radzić nad sposobami i drogami, mającymi wydźwignąć z obecnej, niezwykle ciężkiej sytuacji ogół właścicieli warsztatów rzeźnickich.

Obrady zjazdowe delegatów Cechów Rzeźnicko - Wędliniarskich poprzedziła solenna Msza św. w kościele Serca Jezusowego. Po godz. 11 w sali Hotelu Centralnego przy ul. Starowiejskiej licznie przybyłych mistrzów rzeźnickich powitał imieniem organizatorów zjazdu prezes Cechu gdyńskiego p. Piotr Wojtasik.

Z kolei oficjalnego otwarcia zjazdu dokonał przewodniczący Związku Cechów Rzeźnicko - Wędliniarskich w Polsce p. Seller. Przewodniczący w serdecznych słowach powitał przedstawicieli władz: Ministerstwa Rolnictwa radcę Grabowskiego, reprezentanta p. wojewody pomorskiego insp. Białostockiego, nacz. Mroczkiewicza, przybyłego w imieniu Komisarza Rządu w Gdyni p. mgr. Sokoła, przedstawiciela p. wojewody poznańskiego insp. Grodnickiego, przedstawiciela Izby Rolniczej nacz. Iwaszkiewicza, Izby Rzemieślniczej dyrektora Sikorskiego, reprezentanta Zw. Izb Rzem. nacz. inż. Kijaka, dyr. Jakubowskiego, dr. Świetlika i dr. Maciejewskiego z Gdyni, przedstawicieli prasy i in.

Po skreśleniu w treściwych słowach celu zjazdu, przewodniczący wzniósł okrzyk na cześć Najjaśniejszej Rzplitej, Jej Prezydenta i Wodza Naczelnego Marszałka Śmigłego - Rydza.

Po uczczeniu pamięci zmarłego członka Cechu bydgoskiego śp. Franciszka Gutkowskiego, przystąpiono do wygłaszania referatów. Uczestnicy zjazdu wysłuchali w godzinach popołudniowych szeregu aktualnych przemówień, charakteryzujących obecną sytuację i położenia warsztatów rzeźnicko - wędliniarskich w Polsce.

Obszerne strzeszczenie powziętych przez zjazd rezolucyj i treść referatów zamieścimy w numerze jutrzejszym naszego pisma.

O całkowite uniezależnienie kraju pod względem technicznym od zagranicy

Nad czym odradować będzie kongres inżynierów we Lwowie?

Wczoraj, w niedzielę obradował w Gdyni zjazd członków Rady Naczelnej Zrzeszenia Inżynierów R. P. pod przewodnictwem prezesa Rady Naczelnej p. wiceministra inż. Bobkowskiego.

W godzinach przedpołudniowych członkowie Rady Nacz. Zrzeszenia wysłuchali szeregu aktualnych referatów, po czym po zwiedzeniu portu i miasta, udali się kutrem Urzędu Rybackiego „Ewa" do Orłowa Morskiego, gdzie odbył się obiad w restauracji „Hotel - Orłowo". Po obiedzie uczestnicy zjazdu udali się kutrem „Ewa" na zwiedzenie Helu i Juraty.

Tematem wczorajszych obrad Rady Naczelnej Zrzeszenia Inżynierów R. P., odbytych pod przewodnictwem prezesa wicemin. inż. Bobkowskiego, były głównie sprawy przyszłego kongresu inżynierów polskich we Lwowie. Kongres ten odbędzie się we wrześniu rb., a głównym jego zagadnieniem będzie sprawa całkowitego uniezależnienia kraju pod względem technicznym od zagranicy.

W związku z opracowaniem tego niezmiernie ważnego problemu, Rada Naczelna Zrzeszenia Inż. R. P. przeprowadza gruntowne studia w różnych dziedzinach technicznych kraju, a wyniki tych badań ujęte są w specjalny cykl około 80 fachowych referatów.

W toku niedzielnych obrad Rady Naczelnej Zrzesz. Inż. R. P szeroko omawiana była również sprawa dalszej rozbudowy portu i miasta Gdyni.

O organizacji rynku mięsnego

Dnia 3 września o godz. 18 zostanie wygłoszona z Rozgłośni Pomorskiej pogadanka p. t. „Organizacja rynku mięsnego" przez przewodniczącego Okręgowej Komisji Targowiskowej w Toruniu. Ze względu na wagę, jaką posiada sprawa uporządkowania rynku mięsnego, zwracamy na tę pogadankę uwagę wszystkim zainteresowanym, a **zwłaszcza sferom rolniczym.**

Skargi na brak ścisłych wiadomości

Szanghaj (PAT). Wszystkie dzienniki obcojęzyczne wychodzące w Szanghaju, podkreślają w artykułach wstępnych, że natrafiają one na bardzo wielkie utrudnienia w zdobywaniu wiadomości o sytuacji w okolicach miasta. Dzienniki protestują przeciwko przesadnym i nieścisłym komunikatom oficjalnym, ogłaszanym przez obydwie strony.

Międzynarodowe zawody lekkoatletyczne w Grudziądzu

Gierutto i Gąssowski zwyciężają

Wczoraj na stadionie miejskim w Grudziądzu przy **udziale ponad 8.000 widzów** odbyły się międzynarodowe zawody lekkoatletyczne zorganizowane przez niemiecki klub sportowy S. C. G. W zawodach wzięli udział zawodnicy reprezentacji Rzeszy z meczu międzypaństwowego Polska—Niemcy, czołowi zawodnicy polscy z Nojim i Gąssowskim, oraz zawodnicy Austrii i W. M. Gdańska.

Po defiladzie zawodników wygłosili przemówienia **prezydent miasta p. Włodek** witając zawodników oraz prezes S. C. G. **dr. Gramse,** który powitał przedstawicieli władz i zawodników. Na zawodach byli obecni:

Prez. m. Grudziądza p. Włodek, Konsul Generalny dr. v. Kuechler z Torunia. Wicekonsul dr. Heckert, wiceprezydent poseł Michałowski, kierownik W. F. w W. M. Gdańsku p. Kriewald, przedstawiciel władz wojskowych m. Grudziądza kapitan Praski.

Wyniki

Bieg 200 m. 1 Matthus — Niemcy 22,7; 2 Gudenus — Austria 23,5; 3 Stanisławski Sok. I Grudziądz 24,2.

Trójskok: 1 Ziebe — Niemcy 14,58; 2 Hanke 13,69, 3 Woellner — Niemcy 13,59.

Rzut młotem: 1 Więckowski Sok. I Bydgoszcz: 40.09 mtr.; 2 Kiełpikowski Sok. I Bydgoszcz 39,96; 3 Kordas Sokół I Bydgoszcz 37,26.

Bieg 5000 m. 1 Noji 15.27,2; Lieck — Niemcy 15,34,1; 3 Wirkus 15.37,2.

4 razy 400 m. sztafeta: 1 Niemcy: Hamann, Hoelling, Gehmert, Matthus 3,30,2; 2 Gdańsk: Renk, Friedland, Moeller, Bruening 3,42,1; 3 S. C. G. Grudziądz: v. Koerber, Ewert, Neubauer, Hoeltzel 3,46,5.

Bieg 400 m: 1 Gąsowski 50,2; Linnhoff — Niemcy 50,3; 3 Gudenus — Austria 52,4. Gąsowski przyleciał do Grudziądza samolotem z Dęblina gdzie startował w tym samym dniu na zawodach lekko - atletycznych oczywiście wygrywając swój bieg.

Rzut oszczepem: 1 Mikrut F. Sokół Bydgoszcz 59,32; 2 Boeder — Niemcy 59,02; 3 Mikrut W. Sokół I Bydgoszcz 56,90.

Sztafeta 4 razy 100 m. 1 Niemcy: Hoelling, Matthus, Schellin, Hamann 43,3; 2 Gdańsk I. Friedland, Foerster, Salewski, Schuett 45,5; 3 Gdańsk II Bruening, Moeler, Renk, Kohn 45,8.

Skok wzwyż: 1 Gehmert — Niemcy 1,90; 2 Gierutto A. Z. S. Warszawa 1,85; 3 Siebert S. C. G. Grudziądz 1,80.

Bieg 1500 m. 1 Staniszewski — Syrena Warszawa 4.09; 2 Ill — Niemcy 4.12,8; 3 Winiecki — Gedania Gdańsk 4.16,1.

110 m. płotki: 1 Schellin — Niemcy 15,7; 2 Kaszubowski, Polonia Bydgoszcz 16,5; 3 Siebert SCG. Grudziądz 17,0.

Rzut kulą: 1 Gierutto 15,55; 2 Siebert SCG. Grudziądz 13.16; 3 Eipert WKS. Grudziądz 12,91.

Bieg 800 m. 1 Hamann — Niemcy 1.54,7; Mittelstaedt K. S. Ostrów 1.56,5; 3 Ill — Niemcy o pierś.

Bieg 100 m. 1 Matthus — Niemcy 10,9; 2 Kohn — Gdańsk 11,4; 3 Moeller — Gdańsk 11,5.

Skok w dal: 1 Leichum — Niemcy 7,13; 2 Hanke 7,01; 3 Ziebe — Niemcy 6,95.

Skok o tyczce: 1 Kobelt — Gdańsk 3,50; 2 Gierutto 3,40; 3 Kalinowski — WKS. Grudziądz 3,20.

Rzut dyskiem: 1 Gierutto 43,79; 2 Leichum — Niemcy 37,44; 3 Wiens — Gdańsk 36,38.

Płotki 400 m. 1 Hoelling — Niemcy 55,6; Schellin — Niemcy 56,5; 3 Stachowski SCG. Grudziądz 1.05,4.

Wieczorem w lokalu klubowym S. C. G. odbyło się wręczenie zwycięskim zawodnikom nagród oraz wspólna kolacja.

Walasiewiczówna i Wajsówna zwyciężają w Monachium

W niedzielę odbyły się w Monachium wielkie międzynarodowe zawody lekkoatletyczne. Zawodach tych wzięły udział Walasiewiczówna i Wajsówna. Występ Polek zakończył się pełnym powodzeniem. **Walasiewiczówna startowała w dwuch konkurencjach, zajmując w obu pierwsze miejsce.** Na 100 mtr. Walasiewiczówna wygrała w czasie 11.9 w przedbiegu i 12 w finale. W skoku w dal Walasiewiczówna osiągnęła 5,80 mtr., zajmując również pierwszą pozycję. **Mistrzyni Niemiec Krauss** w ostatniej chwili **wycofała się** zarówno w biegu na 100 mtr., jak i w skoku w dal, **nie czując się widocznie na siłach do walki z Polką.**

W rzucie dyskiem Wajsówna wygrała bezapelacyjnie, osiągając wynik 41,02 mtr. I w tej konkurencji **nie doszło do pojedynku, Wajsówny z Mauermayer, gdyż Niemka podobno nie zdążyła powrócić na czas z Paryża do Monachium.**

Sensacją zawodów było poza tym zwycięstwo Niemki Steyer w biegu na 80 mtr. przez płotki nad mistrzynią olimpijską Valla.

Międzynarodowe mistrzostwo Polski w tenisie

Hebda bije w finale Tłoczyńskiego

Wczoraj w ostatnim dniu międzynarodowych mistrzostw tenisowych Polski w Bydgoszczy rozegrano tylko finały w grze pojedyńczej pań oraz w grze podwójnej pań i panów. W poniedziałek nastąpi dokończenie mistrzostw.

W finale gry pojedyńczej panów zwyciężył Hebda, bijąc Tłoczyńskiego w dwóch setach 6:3, 6:2. Tłoczyński przemęczony kilku przegranymi w tym dniu walkami, grał poniżej swojej formy.

W finale gry pojedyńczej pań o mistrzostwo Jugosłowianka Kovacs zwyciężyła łatwo Niemkę Schilf w dwóch setach 6:1, 6:1.

Finał juniorek wygrała Siodówna (Bydgoszcz) przed Zwolską (Gdynia). Siodówna jest obiecującym talentem. Potwierdza to **finał gry podwójnej pań** o mistrzostwo Polski, w którym Siodówna wygrała wspólnie z Kovacs przeciwko parze Lilpop i Jędrzejowska II 4:6, 6:2, 6:2.

W grze podwójnej panów przykrą niespodzianką było wyeliminowanie pary polskiej Hebda—Tłoczyński przez parę niemiecką Handeverk—Lund 6:2, 6:2, 7:5. Polacy nie rozumieli się zupełnie. Szczególnie dużo błędów popełniał Hebda. W finale para ta przegrała z Baworowskim i Redlem (Austria) 6:2, 2:6, 2:6, 8:6, 2:6.

W grze mieszanej do finału zakwalifikowały się pary: Kovacs, Redl — Fryszczynowa, Hebda oraz Siodówna, Bawarowski i Gajdzianka, Tłoczyński.

W finale gry pocieszenia panów w klasie B. Piechowski pokonał Talarczyka 6:4, 7:5. Organizacja turnieju bardzo dobra.



Bavorowski (Austria) serwuje.

Ogólnopomorskie zawody pływackie w Bydgoszczy

Deszcz rekordów pomorskich

W Bydgoszczy na pływalni garnizonowej odbyły się ogólno-pomorskie zawody pływackie z udziałem 50 zawodników z Bpdgoszczy, Torunia, Grudziądza i in. miast pomorskich. Zawody były prawdziwą powodzią rekordów pomorskich, których padło 14.

Poszczególne wyniki były następujące:

Konkurencje panów: 50 m stylem dowolnym: 1) Leński KPW. Pomorzanin Toruń 28,8 (nowy rekord Pomorza), 2) Białyński BKS. Wodnik Bydgoszcz 30,8, (czas również lepszy od rekordu Pomorza).

100 m stylem dow.: 1) Leński KPW. Toruń 1.07 (nowy rekord pom.), 2) Zimniewicz Sokół Bydg. 1.12,8, 3) Białyński Wodnik Bydg. 1.13,3.

200 m stylem dow.: 1) Leński KPW. Toruń 2.46,8, 2) Orzechowski PKW. Toruń 2.55,6, 3) J. Zieliński Sokół Grudziądz 2.55,8.

300 m stylem dow.: Leński 4.23,6, (nowy rekord Pom.).

100 m stylem klas.: 1) Marchlewski WKS. Grudz. 1.28,5 (nowy rekord Pom.), 2) Jarecki WKS. Grudz. 1.32,4, 3) Ziółkowski KPW. Pomorzanin Toruń 1.32,8.

200 m st. klas.: Dobucki KPW. Pomorzanin Toruń 3.20,9 (nowy rekord Pom.).

500 m st. klas.: 1) Ziółkiewicz (Sokół Bydg.) 9.59,3 (nowy rekord Pom.), 2) Jarecki 10,29.

100 m na wznak: 1) Marchlewski 1.28,3 (nowy rekord Pom.), 2) Nowacki KPW. Pomorzanin Toruń 1.30, 3) Nowicki Jan (Sok. Grudz.) 1.32,9.

200 m na wznak: 1) Marchlewski (WKS. Grudziądz) 3.16,2 (nowy rekord Pom.).

400 m na wznak: 1) Smoliński Sokół Bydg. 7.11 (nowy rekord Pom.).

Sztafeta 4×100 m styl. klas.: WKS. Grudziądz 6.21.6 (nowy rekord Pom.).

Sztafeta 3×100 m styl. zmiennym: Sokół Grudziądz 4.52.2.

Konkurencje pań: 5×50 m styl. dow.: 1) Sokół Grudziądz 3.58,7 (nowy rek. Pom.).

200 m styl. dow.: 1) Janina Brendlówna Sokół Grudziądz 3.26,1 (nowy rek. Pom.).

400 m styl. klas.: 1) Szumiłowska Gertruda Sokół Grudz. 7.56,2 (nowy rek. Pom.).

200 m na wznak: 1) Brendlówna Sokół Grudz. 4.05,4 (nowy rek. Pom.).

Niemcy pokonały Estonię

Królewiec. (PAT.) W Królewcu wobec 16 tys. widzów rozegrany został mecz piłkarski o mistrzostwo świata pomiędzy Niemcami a Estonią. Zwyciężyli Niemcy 4:1 (0:1).

Boks

WARTA POZNAŃSKA BIJE ASTORIĘ 10:6

Wczoraj w Bydgoszczy przy wielkim zainteresowaniu publiczności odbył się interesujący mecz bokserski między mistrzem drużynowym Polski Wartą a bydgoską Astorią. Mecz zakończył się zwycięstwem Poznaniaków w stosunku 10:6.

Wyniki poszczególnych walk były następujące:

Waga musza — Bazarniak (Warta) zremisował z Wypijewskim. W pierwszej i drugiej rundzie przewagę miał Bydgoszczanin. Dopiero w ostatnim starcie lekko przeważał Bazarniak. To też zwycięstwo należało się Wypijewskiemu.

Waga kogucia — Sobkowiak II. (Warta) wygrał na punkty z Wojtkowiakiem.

Waga piórkowa — Frankowski (Warta) w trzeciej rundzie znokautował Wandzlewicza.

Waga lekka — Vogt (Warta) zwyciężył przez techniczny k. o. Karaśka.

Waga półśrednia — Welski (Warta) po ładnej walce przegrał z Sobkiem.

Waga średnia — Florysiak (Warta) zremisował z Urbaniakiem, który miał widoczną przewagę we wszystkich starciach. Urbaniakowi należało się zwycięstwo.

Waga półciężka — Szymura (Warta) wygrał przez poddanie się Łuczki.

Waga ciężka — Białkowski (Warta) — Łukowski (Astoria). W pierwszym starciu po lekkiej przewadze Poznaniaka rozpoczął zwycięskie natarcie Łukowski. W drugim starciu wyczerpany Białkowski nie wiele miał do powiedzenia. Silny cios w szczękę powalił go na liny. Łukowski raz jeszcze zadał cios. Liny pod naporem ciężaru ciała Białkowskiego ściągnęły się i Warciarz uderzył głową o róg stołu. który stał w pobliżu. przedtem był jednak znokautowany. Tak orzekł lekarz.

STAN ZAWODÓW O MISTRZOSTWO LIGI.

Niedzielne mecze o mistrzostwo Ligi wprowadziły pewne zmiany na końcowych pozycjach tabeli

	gier	pkt.	st. br.
1) AKS	14	22:6	30:14
2) Crac	14	20:8	37:12
3) Ruch	13	18:8	28:16
4) Wisła	11	16:6	27:10
5) Warta	12	14:10	25:19
6) Warszawianka	14	12:15	23:25
7) Garbarnie			
8) Pogoń	12	11:13	12:16
9) Ł. K. S.	13	10:16	27:27
10) Dąb	18	0:36	0:54

Mecze ligowe

WARSZAWIANKA PRZEGRAŁA Z WISŁĄ.

W Warszawie wobec 3 tys. widzów rozegrany został mecz o mistrzostwo Ligi pomiędzy krakowską Wisłą a Warszawianką. Zwyciężyła Wisła w stosunku 2:1 (1:1).

AKS. TRACI PUNKT Z GARBARNIĄ.

W Krakowie odbył się mecz ligowy Garbarnia — AKS., zakończony wynikiem bezbramkowym 0:0. Zawody toczyły się przez cały czas z silną przewagą Ślązaków.

W drużynie śląskiej wyróżnił się Wostal, Piątek, obaj skrzydłowi. Sędzia p. Romanowski. Widzów ok. 4 tysiące.

POGOŃ BIJE ŁKS. 2:0.

We Lwowie rozegrany został wczoraj mecz ligowy między ŁKS. a Pogonią. Po niezwykle zaciętym przebiegu gry mecz wygrała Pogoń 2:0 (0:0). Do 65 min. gry obie drużyny grały zupełnie równorzędnie, przyczym w niektórych momentach ŁKS. wykazywał nawet więcej zdecydowania. W 67 min. Pogoń nie wykorzystała rzutu karnego przez Zasławskiego. Od tego momentu Lwowianie poczęli silnie atakować i w ciągu 10 min. uzyskali 2 bramki przez Matyasa i Majowskiego. Sędziował p. Schneider. Widzów ok. 2.000.

CRACOVIA REMISUJE Z WARTĄ

W meczu ligowym w Poznaniu Cracovia zremisowała z Wartą 3:3. Do przerwy prowadziła Warta 3:0. Warta wystąpiła do meczu bez Fontowicza. którego zastąpił w bramce Szulc. Warta grała bardzo skutecznie do przerwy. Po zmianie pól jednak nie wytrzymała tempa i umożliwiła Cracovii wyrównanie.

Dla Warty bramki zdobyli: Kazimierczak, Szwarc i Gendera. Dla Cracovii wszystkie punkty uzyskał Korbas. Publiczności 4 tys. Sędziował p. Gruszka.

O wejście do Ligi

ŚMIGŁY WYGRYWA Z UNIĄ LUBELSKĄ 1 : 0.

W drugim meczu finałowym wileński Śmigły pokonał lubelską Unię 1:0 (1:0). Obie drużyny grały słabo. Decydujący o zwycięstwie punkt padł w pierwszej połowie z rzutu karnego, strzelonego przez Skowrońskiego.

POLONIA WARSZAWSKA POKONAŁA BRYGADĘ

W meczu o wejście do Ligi, rozegranym w Częstochowie wobec 7 tysięcy widzów, warszawska Polonia pokonała miejscową Brygadę 3:1 (1:3). Polonia wygrała zasłużenie. mając prawie przez cały czas zdecydowaną przewagę. Bramki zdobyli: Nawrot, Szczepaniak i Kulla, a dla pokonanych Cichecki.

Pomorska klasa A

TKS. 29 — WKS. INOWROCŁAW 5:2 (2:2).

Inowrocław. Wczoraj toruński TKS. w meczu o mistrzostwo Pomorza pokonał wysoko inowrocławski WKS. w stosunku 5:2 (2:2). Sędziował dobrze p. Harman.

K. S. CISZEWSKI BIJE BAŁTYK GDYŃSKI.

W Bydgoszczy beniaminek kl. A. KS. Ciszewski pokonał RKS. Bałtyk 2:1 (2:0).

KPW. UNIA (TCZEW) — WYGRYWA Z PPW. GRUDZIĄDZ 3:2 (1:2).

Tczew. Wczoraj w Tczewie odbył się mecz piłkarski o mistrzostwo Pomorza między drużynami KPW. Unia a PPW. Grudziądz. Spotkanie wygrała Unia w stosunku 3:2 (1:2).

GRYF WYGRYWA Z POLONIĄ BYDGOSKĄ 2:1

Wczoraszy mecz piłkarski z cyklu rozgrywek o mistrz. pomorskiej kl. A między toruńskim Gryfem a bydgoską Polonią zakończył się spodziewanym zwycięstwem toruńczyków w stosunku 2:1. Spotkanie zostało przerwane w pierwszej połowie gry wskutek ulewnego deszczu. Gra w pierwszej połowie toczyła się przy silnej przewadze toruńczyków. którzy dzięki lepszej technice umieli się dostosować do rozmokłego terenu. Owocem kilku pięknych zagrań ataku Gryfu w pierwszej połowie była tylko jedna bramka zdobyta ze strzału **Wierzelewskiego.** Toruńczycy nie wykorzystali w tym czasie kilku murowanych sytuacyj podbramkowych wypracowanych przez b. dobrze grających w tym dniu **Kamińskiego i Ziółkowskiego.**

Po przerwie Gryf w dalszym ciągu przeważa i zdobywa drugą bramkę z pięknego strzału **Wierzelewskiego.** Pod koniec drugiej połowy do głosu przychodzi Polonia przeważając do końca meczu i zdobywając honorową bramkę w 72 min. Sędziował p. Obst z Tczewa. **Widzów ok. 1000 osób.**

SIERPIEŃ 30 Poniedz.

KALENDARZYK.

Poniedziałek, 30. 8. — Feliksa.

Wtorek, 31. 8. — Rajmunda.

Środa, 1. 9. — Idziego

Z miasta

— **Uwaga rodzice!** Pierwszorzędne **przedszkole** znanej autorki bajeczek **Marii Boruniowej,** przyjmuje zapisy dzieci od lat 3—7. Wysoki poziom programu i macierzyńska opieka dają rękojmię należytego wychowania. Lokal higieniczny, ogród do zabaw i praktycznych lekcyj. Zapisy od godz. 12—15. **Jagiellońska 24.**

— **Francuskie kursy „Sekwana", ul. Cieszkowskiego nr. 6** I. p., prowadzone przez dyplomowaną siłę z Grenoble p. **E. Potocką,** zostaną otwarte 15 września rb. Poza tym będą się odbywały nadal lekcje języków nowożytnych (francuskiego, niemieckiego, angielskiego) dla dorosłych i młodzieży szkolnej, pomoc w nauce, konwersacja, gramatyka, literatura). Informacje i zapisy codziennie od 17 do 18-tej, ul. Cieszkowskiego 6, I. ptr.

— **Prywatna 6-klasowa szkoła powszechna koedukacyjna p. w. św. Kazimierza w Bydgoszczy,** ul. Cieszkowskiego 6, przygotowuje wzorowo dzieci do gimnazjum. Wychowanie religijne. Lokal wygodny, odnowiony. Bezpłatne komplety języka niemieckiego i. francuskiego. Początek roku szkolnego dnia 3 września. Zbiórka dzieci o godz. 8,30.

Przyjmuje się również zapisy dzieci od lat 3 do 6 do przedszkola z konwersacją francuską.

Informacje od godz. 11 do 13 i od 17 do 18. tel. 12-03.

— **Książeczki oszczędnościowe dla młodzieży szkolnej** rozprowadzi Oddział Bydgoski Banku Związku Spółek Zarobkowych za pośrednictwem następujących księgarń: B-ci Bażańskich ul. Gdańska 17, N. Gieryna Plac Teatralny 6. Stanisława Jankowskiego Gdańska 51, Długa 76, Wełniany Rynek 6.

— **Wystawa zbiorowa** dzieł Leona Wyczółkowskiego, Konstantego Laszczki i dokumentów prezesa Kierskiego przy ul. Bronisława Pierackiego (b. gmach Internatu Kresowego) jest otwarta: w dni powszednie od godz. 9.30—18, w soboty od godz. 10.30 do 16-ej. a w niedzielę i święta od godz. 11—14. Wstęp na wystawę wynosi dla dorosłych 50 gr., a dla młodzieży 25 gr.

— **Egzamin mistrzowski** w zawodzie stolarskim złożył p. Stanisław Mikołajczak ze Sadek.

— **Mianowanie.** Wojewoda poznański p. płk. Maruszewski nadał p. Stanisławowi Tychoniewiczowi dypl. inż. z Bydgoszczy tytuł mierniczego przysięgłego i prawo wykonywania tegoż zawodu.

— **Zamknięcie ścieżki na odcinku wzdłuż parkanu Papierni Wielkopolskiej.** W związku z pracami ziemnymi na Czyżkówku, Zarząd Miejski Oddział Drogowy zmuszony jest z **dniem 30 sierpnia br.** zamknąć ścieżkę dla pieszych wzdłuż parkanu Wielkopolskiej Papierni, łączącą Czyżkówko z Jachcicami.

— **Miesięczne bilety tramwajowe** nabyć można w biurze Tramwajów przy ul. Dra Em. Warmińskiego nr. 3 (pokój 8) w czasie od godziny 8—13-tej względnie w Bydgoskim Oddziale Polskiego Biura Podróży „Orbis" przy ul. Dworcowej nr. 2 w czasie od godz. 9-tej do 19-tej.

— **Kradzież mieszkaniowa.** Do otwartego mieszkania p. Jana Pietraszaka (Chrobrego 9) wtargnął złodziej i skradł 20 zł. w gotówce oraz 1 pierścionek wartości 90 zł.

Dzień w Bydgoszczy

Kradzież z włamaniem przy ul. Mostowej

W nocy z soboty na niedzielę dokonano bezczelnej kradzieży z włamaniem przy ul. Mostowej nr. 6. Do mieszczącego się tam składu artykułów męskich p. A. Nozdrzykowskiego usiłowali wtargnąć złodzieje, nie mogąc jednak otworzyć mocnych żelaznych drzwi, udali się na podwórze, gdzie wybili szybę w jednym z zakratowanych okien, przez które za pomocą jakiegoś haka czy innego narzędzia złodziejskiego zaczęli wyciągać wiszące przy oknie bonżurki. Właściciel składu, zbudzony w nocy ze snu przez stróża towarzystwa stróżowania domów, stwierdził, że skradziono mu pewną część bonżurek. Większego zapasu tych rzeczy, wiszących w pobliżu okna, złodzieje nie zdążyli zabrać, gdyż najwidoczniej zostali spłoszeni przez stróża, który stale czuwa nad składami przy ul. Mostowej. Na razie nie zdołano obliczyć strat poniesionych przez p. Nozdrzykowskiego. Powiadomiona jeszcze w nocy o kradzieży policja wszczęła natychmiast energiczne dochodzenia celem ujęcia włamywaczy.

NOCNY DYŻUR APTEK.

Dyżur pełnią: Od dnia 30 sierpnia — 5. 9. 37 r. apteka Piastowska ul. Śniadeckich 39 tel. 36-82 i apteka pod Złotym Orłem — Rynek Marsz. Piłsudskiego 1, tel. 30-98

Z Teatru Miejskiego

W poniedziałek i we wtorek z powodu prób przedstawienia zawieszone.

W środę premiera świetnej komedii G. i A. Acremant p. t. „Arleta i zielone pudła" w reżyserii dyr. Stomy i J. Szyndlera z udziałem pp.: Brochockiej, (nowozaangażowana) Czechowskiej. Morozowiczowej, Podgórskiej. Stohlowej. Butryma (nowozaangażowany), Koreckiego, Leśniowskiego, Lochmana i Rewkowskiego (nowozaangażowany).

Legitymacje zniżkowe na nowy sezon wydaje codziennie kancelaria teatru w godzinach między 10 a 2 względnie 7 a 8 wieczorem.

REPERTUAR KIN:

APOLLO: „Czarny Orzeł" i nowy tygodnik Pata.

ADRIA: „Ucieczka Tarzana" i nowy tyg. Pata.

BAŁTYK: „Szyfr 77" i drugi film „Małe kurczątko".

KRISTAL: „Władca Kalifornii" i tygodnik Pata.

MARYSIEŃKA: „Takie są dziewczęta" i „Mężczyźni lubią mężatki".

REWIA: Dziś o godz. 9 „Darma Diel" fenomen XX wieku.

Bydgoszcz - miasto młodzieży szkolnej

Za dni kilka miasto nasze zakipi nowym życiem. Ulice zaroją się granatowymi mundurkami i rozpromienią się uśmiechem ogorzałych twarzy.

Młodzież szkolna wróci z wywczasów wakacyjnych, by z zapasem nowych sił stanąć do dalszej pracy.

Jedni wrócą z nad naszego morza, drudzy z gór lub z dalekich czy bliskich wsi. Każdy będzie miał moc wrażeń i przeżyć, z którymi będzie się dzielił z kolegami, znajomymi.

A potem nowa praca w codziennym jarzmie, nowe trudy i znowu wakacje.

Czas szybko mija.

Jakże to niedawno stosunkowo (tak nam się wydaje), kiedy my tak chodziliśmy do szkoły. Kiedy jedynym naszym kłopotem była myśl, jak napiszemy matematykę, czy przetłumaczymy łacinę, a poza ty życie płynęło beztrosko i wesoło.

Jesteśmy w Bydgoszczy w tym szczęśliwym położeniu, że chociaż w niejednych szkołach jest bardzo ciasno, to jednak cała młodzież może chodzić do szkoły. Jest tej modzieży, kształcącej się blisko 25 tysięcy, czyli, że każdy 5 „obywatel" naszego miasta należy do tej szczęśliwej i beztroskiej „rzeczypospolitej" uczniowskiej. W 35 szkołach powszechnych 350 nauczycieli kształci 17900 młodzieży. Wynika z tego, że jeden nauczyciel posiada przeciętnie ponad 50 dzieci. Ma więc nielada trud, aby zadaniom swym podołać.

Lepiej nieco przedstawia się sytuacja w szkołach średnich.

W 7 gimnazjach ogólnokształcących 2500 młodzieży znajduje naukę u 140 nauczycieli.

Zanotować tu trzeba chwalebny fakt, że dzięki inicjatywie prywatnej powstało w ciągu wakacyj w naszym mieście jedno nowe gimnazjum Polskiego Tow. Szkolnego. W ostatnich bowiem latach coraz więcej młodzieży bydgoskiej musiało szukać nauki poza naszym miastem albo rezygnować w ogóle z wykształcenia średniego i wyższego ze względu na brak pomieszczenia w istniejących zakładach. Nowe gimnazjum w zupełności usunie tę bolączkę przynajmniej na kilka lat, dając w tym roku pomieszczenie około 130 uczniom klasy pierwszej.

Radosnym jest również objaw, że w Bydgoszczy lepiej niż w innych miastach rozwija się pożądane szkolnictwo zawodowe. W 13 zakładach tego typu (przemysłowe, techniczne, gospodarcze, handlowe itd.) kształci się ponad 3000 młodzieży przy 135 nauczycielach.

Nad rozwojem kultury muzycznej pracuje 600 młodzieży w 3 zakładach przy 33 nauczycielach.

Jeżeli dodamy do tego 20 przedszkoli, otrzymamy bogatą, barwną i różnorodną mozaikę szkolnictwa naszego miasta.

Szkoły odremontowane i odnowione w czasie wakacji, czekają na młodzież, księgarnie na swoje doroczne żniwo. Zarobić chcą również składy manufaktury, krawcy, szewcy i w ogóle każdy. Tylko biedni rodzice będą musieli długo w nocy z ołówkiem w ręku ślęczyć, jak związać koniec z końcem. Na szczęście nie ma w tym roku zbyt wielkich zmian w podręcznikach. Niejednokrotnie będzie więc można skorzystać ze starych wysłużonych już książek.

Tak więc, młodzieży kochana, do pracy po wywczasach!

„Czas do pracy — czas!
Szkoła wzywa was!"

(ro.)

— **Kradzież licznika.** Z przedsionka biura Zjednoczenia Zawodowego Polskiego (ul. Dworcowa 15) skradziono licznik wartości 40 zł., własność Elektrowni Miejskiej.

— **Kradzież 100 zł.** P. Bronisławowi Kaźmierskiemu (Grunwaldzka 101) skradziono z kieszeni marynarki 100 zł. w gotówce.

— **Znów wsiąkł rower.** Z warsztatu stolarskiego przy ul. Jagiellońskiej 23 skradziono p. Piotrowi Łabidzie (Piaski 22) rower wartości 57 zł.

— **Złodzieje na strychu.** Ze strychu domu przy ul. Długiej 49 skradziono płytę od pieca kuchennego wartości 20 zł. — P. Pawłowi Malakowi (Plac Wolności 5) skradziono ze strychu tegoż domu bieliznę nieustalonej dotąd wartości.

— **Ładny synalek.** P. Waleria Popielska (Wełniany Rynek 6) poskarżyła się policji, że jej syn Franciszek skradł z szafki 8 zł. w gotówce.

— **Kradzież owocu.** Do ogrodu p. Stanisławy Włodarczykowej przy ul. Orlej 24 zakradł się złodziej i zerwał z drzew znaczny zapas owocu, wartości 40 zł.

Naprzełomie dwóch sezonów teatralnych w Bydgoszczy

Z dniem 1 września br. Teatr Miejski w Bydgoszczy rozpoczyna swój nowy 17-ty, a pod dyrekcją p. Władysława Stomy 10-ty z rzędu sezon. Trudno — doprawdy — nie paść w kwietyzm przy ocenie czy bilansowaniu dotychczasowej, bez mała jubileuszowej działalności p. Stomy na stanowisku włodarza jakże ważnej i odpowiedzialnej placówki kulturalnej. Zaprzedany do cna teatrowi, p. dyr. Stoma w pełnym zrozumieniu pionierskiej roli teatru zwłaszcza na kresach, atakowanych otwarcie i skrycie przez wpływy obce — torował i toruje nieugięcie drogę rodzimej literaturze, zarówno klasycznej jak i współczesnej. Dowodem — chociażby pobieżny przegląd repertuaru dramatycznego dobiegającego końca sezonu. Na 20 wystawionych sztuk — 13 polskich autorów, w tym Fredry (Wielki człowiek), Słowackiego (Fantazy), Bałuckiego (Dom otwarty) Konczyńskiego (Zburzenie Jerozolimy), Kiedrzyńskiego (Serce na wolności), Ruszkowskiego (Mąż z grzeczności), Siedleckiego (Czwarty do brydża), Polaka z Ameryki — Folanda (Bessie), a dalej Niewiarowicza, Fredry-syna, Popławskiego, Chrzanowskiego.

Świadczy to o trosce i przemyśleniu w aplikowaniu widzom głębszej racji teatru. Dyr. Stoma w ciągłym poszukiwaniu sposobów zacieśnienia węzłów przyjaźni Melpomeny z dzisiejszym człowiekiem — nie kroczy drogą najmniejszego oporu, lecz wolą, cierpliwością i przewidywaniem wychowuje i zdobywa sobie widza. Nie lekceważy jego upodobań, ale i nie ulega im zbytnio. Kieruje nimi niespostrzeżenie i nie narzucająco w stronę wielkich problemów sztuki chociażby kosztem dużych ustępstw na rzecz szablonowości smaku i zainteresowań. Do ich rzędu należy dział muzyczny teatru, który bodajże jedyny w Polsce poszczycić się może stałą, dobrze zorganizowaną i na wysokim poziomie widowiskowym postawioną operetką. Skaptowała ona dla teatru bydgoskiego i publiczność niemiecką, nie władającą wcale lub słabo językiem polskim i wobec tego orientującą się łatwiej w stereotypie fabuł librettowych.

Drugą czołową pozycją bilansu — to nadzwyczajnie staranna, bogata niekiedy wręcz utracjuszowska aplikatura dekoracyjna i kostiumowa. W tej mierze teatr bydgoski mógł by iść w paragon nawet z teatrami stołecznymi. Każdy spektakt jest „zapięty na ostatni guzik". Nic dorywczego, żadnej „łataniny". Nawet najbłahsza farsa wdzięczy się nową, ponad swą wartość strojną szatą. Ta niezwykła solidność teatru w podawaniu „towaru" jest zarazem jego atrakcyjnością. Tym się też tłumaczy wzrost z roku na rok frekwencji. W sezonie 1936/37 przesunęło się przez amfiteatr 150 tysięcy widzów na 330 przedstawieniach, co daje przeciętną 450 widzów. W tym względzie teatr bydgoski dystansować poczyna bezkonkurencyjne — zdawałoby się — kino. Ogółem przedstawień było 331, w tym 215 z działu dramatu, 96 — muzycznych i 20 dla młodzieży.

Dużym wzięciem cieszyły się przedstawienia operetkowe, na które wiodła publiczność pewność usłyszenia muzyki w doskonałym wykonaniu i w europejskiej — bez emfazy — oprawie. W sezonie ubiegłym ujrzały światła kinkietów bydgoskich 3 niewystawione jeszcze w Polsce operetki, a to „Jego wielka miłość" Raymonda i „Adrienne" Goetzego, które ostatnio rozentuzjazmowały olimpijski i poolimpijski Berlin oraz „Diabelski jeździec" Kalmana. Wspomniane wyżej nowości operetkowe oraz prapremiery doskonałej komedii Niewiarowicza „Gdzie diabeł nie może" i „Bessie" Folanda świadczą chlubnie o ambicjach teatru, o jego chęciach odświeżenia i ożywienia repertuaru. Na afiszu operetkowym znalazły się poza tym „Carewicz" Lehara, „Katia tancerka" Gilberta, „Polska krew" Nedbala i „Zakochana królowa" Brodszky'ego, w których triumfy święciły śpiewaczki Xenia Grey i Maria Gabrielli, tenor Rychter, wodewiliści Halmirska i Iwański, tancerze Soboltówna i Wojnar oraz muzyk niepośledniej miary, kapelmistrz kpt. Kuczera.

Nader ciekawie zapowiada się nowy sezon teatralny, już choćby ze względu na gruntowną „czystkę" w zespole aktorskim. Z nowo zaagażowanych sił wymienić należy: Marię Arczyńską z P. I. S. T. Warszawa, Hankę Brochocką (Teatr im. Orzeszkowej w Grodnie). Carnero Irenę (T. Wielki Poznań), Haline Dorée (T. Ziemi Pomorskiej w Toruniu), Irenę Grywiczównę (T. Wielka Rewia Warszawa) Janinę Jabłonowską (T. Polski Poznań). Hannę Wańską. Seweryna Butryma (T. Wielki Lwów), Stefana Drewicza (T. Wielki Poznań), Ryszarda Kierczyńskiego (T. Polski Poznań). Zygmunta Rewkowskiego (T. Wielki Wilno). Michała Tatrzańskiego (T. Lutnia Wilno), Mariana Wawrzkowicza (T. 8,30 Warszawa) i Stanisława Wińczewskiego (Opera Poznań).

Ze „starej gwardii" pozostają: Helena Czechowska, Natalia Morozowiczowa, Antonina Podgórska, Marian Domosławski, Kazimierz Korecki, Emil Leśniowski, Stefan Lochman, Mieczysław Serwiński. Reżyseria spoczywać będzie w doświadczonych rękach dyr. Stomy, specjalnie zaangażowanej w tym celu Młodziejowskiej-Szczurkiewiczowej, Koreckiego i Tatrzańskiego oraz w dziale operetkowym w rękach p. Domosławskiego Mariana. Kierownictwo muzyczne obejmie doskonały kapelmistrz opery warszawskiej p. Jerzy Sillich, działem choreograficznym kierować będą nadal pp.: Eugeniusz Wojnar i Irena Soboltówna.

I w sezonie nadchodzącym przemawiać będą ze sceny bydgoskiej najwybitniejsi poeci i pisarze polscy jak to Krasiński (Nieboska Komedia), Bałucki (Krewniacy — oficjalne otwarcie sezonu), Fredro, Ruszkowski, Dobrzański, Iwaszkiewicz (Lato w Nohant), Kiedrzyński (Panna coctail) Chrzanowski, Konczyński (Emilia Plater), Prus oraz Sienkiewicz lub Korzeniowski (przeróbki).

W końcu wspomnieć należy o unowocześnieniu technicznym sceny bydgoskiej, która z dotychczasowej nieruchomej przekształconą zostanie w obrotową. Odnośne prace są już na ukończeniu. Poza tym oświetlenie dzięki usprawnieniu i wyposażeniu w nowe reflektory, co pozwoli na całkowite wyrugowanie żarówek rampowych, ulegnie gruntownej przemianie. W ten sposób Teatr bydgoski wkracza na drogę nowych możliwości inscenizacyjnych.

Tak oto w ogólnym zarysie przedstawia się plan nowej kampanii artystycznej Teatru Miejskiego w Bydgoszczy który w myśl zapewnień dyr. Stomy będzie nadal z szlachetną ambicją dzierżył wysoko sztandar sztuki polskiej.

(gr.)

Kmdr. Hryniewicki ciężko ranny w wypadku samochodowym

Na szosie gdańskiej, na odcinku pomiędzy Orłowem Morskim, a Gdynią przed wylotem ul. Redłowskiej, wydarzył się wczoraj, w niedzielę około godziny 11 przed południem wstrząsający wypadek samochodowy.

Autem prywatnym, czteroosobowym „Polskim Fiatem" jechał szosą dowódca jednego z polskich okrętów wojennych, komandor por. Hryniewi.cki, któ ry zderzył się z jadącym z przeciwnej strony autem ciężarowym.

Skutki zderzenia samochodów były fatalne. Auta uległy rozbiciu, a komandor Hryniewi.cki został ciężko kontuzjowany. Wezwany na miejsce katastrofy wóz pogotowia ratunkowego przewiózł ciężko rannego komandora Hryniewi ckiego do szpitala, gdzie udzielono mu pierwszej pomocy.

Stan ofiary wypadku jest bardzo ciężki, nie mniej życiu kmdr. H. nie zagraża niebezpieczeństwo. Według wszelkiego prawdopodobieństwa kmdr. Hryniewi cki doznał złamania podstawy czaszki. W dniu wczorajszym kmdr. Hryniewi cki odzyskał już w szpitalu przytomność, tak. że lekarze mają nadzieję utrzymania go przy życiu.

Okoliczności, w jakich nastąpiło zderzenie aut nie są jeszcze całkowicie ustalone.

Po 8 mies. więzienia za podrzucenie petardy

Echa głośnego wybuchu w składzie żydowskim w Grudziądzu

Przed wzmocnionym wydziałem karnym Sądu Okręgowego w Grudziądzu stawali dwaj członkowie Stronnictwa Narodowego, robotnik Władysław Krupiński i urzędnik gospodarczy Walenty Grzeczka, oskarżeni o podrzucenie petardy pod skład kupca żydowskiego Płachty przy ul. Prezydenta Mościckiego. Podsądnych doprowadzono na rozprawę z więzienia.

Rzecz działa się przed Wielkanocą. Sprawcy podrzucenia zbiegli nie rozpoznani. Dopiero po długich dochodzeniach ustalono, że byli nimi oskarżeni. Zarówno Krupiński jak i Grzeczka stanowczo wypierali się winy twierdząc, że padli ofiarą prowokatorów. W wyniku rozprawy obaj oskarżeni skazani zostali na więzienie po 8 miesięcy każdy. Obrońca zapowiedział wniesienie apelacji.

Powrót dzieci z kolonii



Onegdaj dworce warszawskie zaroiły się tysiącznymi rzeszami uczniów i uczenic szkół powszechnych. które powracały z kolonii letnich, urządzonych staraniem Stołecznego Komitetu Pomocy Dzieciom i Młodzieży.

Kłopoty Francji z niesfornymi dziećmi hiszpańskimi

Paryż. (PAT.) W obozie dla dzieci hiszpańskich w St. Cloud pod Paryżem wybuchły ponowne zajścia na skutek wydalenia jednego z dozorców hiszpańskich, który podburzał dzieci przeciwko kierownikom obozu. Zbuntowane dzieci powybijały szyby w domu. Nie bez trudu udało się przywrócić porządek. Planowane jest wysłanie 300 najbardziej niesfornych dzieci z powrotem do Hiszpanii.

Konferencja międzynarodowa w sprawie Hiszpanii

Paryż. (PAT.) „Oeuvre" twierdzi, że Foreign Office zamierza wystąpić z inicjatywą zwołania do Londynu międzynarodowej konferencji w sprawie hiszpańskiej. W tej kwestii ambasador angielski w Rzymie Sir Erick Drummond miał otrzymać już odpowiednie instrukcje 25 bm. celem porozumienia się z min. Ciano.

Niemiecka organizacja katolicka traktowana narówni z wolnomularskimi

Berlin. (PAT.) Na mocy rozporządzenia ministra spraw wewnętrznych Rzeszy, rozciągnięto zakaz należenia urzędników państwowych do lóż wolnomularskich i organizacyj pokrewnych, również na organizację „Friedensbund deutscher Katoliken". Organizację tę traktować się będzie na równi z niemieckim towarzystwem pokojowym oraz z Unią Paneuropejską.

Ukończenie modernizacji sił zbrojnych Turcji

Zakończyły się wielkie manewry armii tureckiej we wschodniej Tracji. Udział w manewrach wzięły obce misje wojskowe, które obecnie nie mają słów pochwał dla dużego postępu, jaki poczyniła armia turecka. Angielscy attache wojskowy i lotniczy podkreślili, że to wszystko co mieli naocznie stwierdzić, przeszło wszystkie możliwe oczekiwania. Armia turecka nie potrzebuje już więcej nauk od armii państw zachodnich.

Grecki szef sztabu gen. Papakos podkreślił dużą sprawność oddziałów zmotoryzowanych oraz znaczny postęp w motoryzacji armii tureckiej. Podobnie wyraził się szef sztabu armii jugosłowiańskiej, zwracając również uwagę na dużą nowoczesność, wielką siłę ogniową i bojową oddziałów wszystkich gatunków broni armii tureckiej.

Dzieje lotnictwa w państwie „Wschodzącego Słońca"

Latawce zawsze były ulubioną rozrywką Japończyków, nie tylko dzieci, ale i dorosłych. Jednak władze japońskie były zasadniczo przeciwne wszelkim próbom latania i próby takie były zakazane, gdyż uważano. że „niezgodnie ze swoim przeznaczeniem postępuje ten, który chce naśladować ptaki, aczkolwiek sama idea latania jest godna pochwały". Na zmianę stanowiska rządu wobec awiacji wpłynęły udane próby, dokonane przez pewnego profesora fizyki w roku 1877. Od tego czasu zapanowało w Japonii powszechne zainteresowanie awiacją.

Pierwszy pomyślny lot na aeroplanie odbył się w Japonii w roku 1910. Lotnik kapitan Tokugawa przeleciał wówczas na dwupłatowcu o motorze 50 HP 3000 m. Lot ten wzbudził w Japonii olbrzymi entuzjazm dla samolotów.

W warunkach bojowych po raz pierwszy Japończycy dokonali prób na samolotach na rok przed wielką wojną, na manewrach w Nagoia. W próbach tych wzięło udział sześć samolotów. W czasie wojny dwanaście samolotów japońskich brało udział w oblężeniu niemieckiej koncesji w Tsingtao, a na włoski front wysłano misję lotniczą, złożoną z 22 oficerów i 70 mechaników. Już po wojnie japończycy lotnicy brali udział w ekspedycji koalicji na Syberię.

Przed 1914 r. Japonia była zaopatrywana w samoloty prawie wyłącznie przez państwa europejskie i Amerykę. W drugim roku wojny, kiedy zapotrzebowanie położyło kres wszelkiemu importowi, Japonia przystąpiła do organizowania krajowej produkcji samolotów. Fabryki samolotów, motorów i akcesorii samolotowych, które wówczas rozpoczęły produkcję, nie zostały zlikwidowane po wojnie, mimo ciągłego importu z Ameryki, Niemiec, Anglii i Francji.

Dużym impulsem dla propagandy lotnictwa wśród Japończyków stały się w roku 1916 pokazy dwóch amerykańskich lotników, Nilsa i Smitha. Japończycy tłumnie rzucili się do szkół awiacji, ale że byli niezbyt dobrymi mechanikami, pierwsze ich loty obfitowały w bardzo poważne wypadki. W r. 1919 francuscy instruktorzy przybyli do Japonii, aby podzielić się z Japończykami zdobyczami, osiągniętymi w czasie wojny, a w dwa lata potem angielscy instruktorzy wtajemniczyli Japończyków w subtelności morskiej awiacji.

Trzęsienie ziemi w roku 1923 poważnie zahamowało rozwój lotnictwa japońskiego na skutek zniszczenia, bądź uszkodzenia terenów lotniskowych.

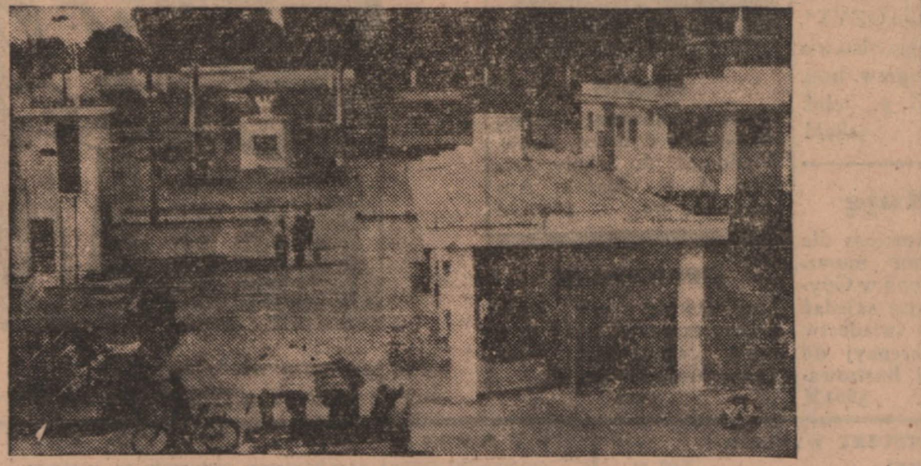
W tym okresie duże znaczenie dla rozwoju lotnictwa w Japonii miała rywalizacja dwóch największych dzienników japońskich „Mainiczi" i „Asahi". Ich propaganda długodystansowych lotów doprowadziła wreszcie do pierwszego japońskiego lotu naokoło świata. W roku 1925 dwa samoloty, ufundowane przez „Asahi", odbyły pomyślnie lot na trasie Tokio—Moskwa—Berlin—Paryż—Londyn—Rzym, co naocznie przekonało Zachód o postępach japońskiego lotnictwa.

Istotnie od tego czasu lotnictwo japońskie szybko zaczęło nadążać za innymi państwami i w dużej mierze jemu to zawdzięcza Japonia swe sukcesy militarne w ostatnich czasach.

Jarmark na łodziach w Pińsku

rewią ciekawego folkloru

W bieżącym tygodniu odbywa się w Pińsku 2-gi Jarmark Poleski. Na wartkiej rzece Pinie — korowód łodzi, na których znajdziecie wszystkie bogactwa Poleszuków: ryby, len, samodziały, grzyby, owoce, kilimy zabawki, wyroby z wikliny i wiele innych wyrobów przemysłu ludowego. Na rynku zaś, tuż w pobliżu imponujacych gmachów Kolegium Pojezuickiego żywy inwentarz, przemysł meblarski, i wszystko to, co kupiec z innych dzielnic Polski przywiózł na Jarmark Poleski, aby sprzedać Poleszukom surowce i fabrykaty, nie produkowane na miejscu: sól, naftę, żelazo, cukier, książki, koks, galanterię, manufakturę, benzynę, chemikalia, strzelby myśliwskie proch, tytoń, wino, herbatę, czekoladę i węgiel który powoli w miastach poleskich zaczyna się również przyjmować w użyciu.



Na zdjęciu ogólny widok pawilonu II-go Jarmarku Poleskiego.

Podczas Jarmarku odbywają się liczne wycieczki turystyczne Piną aż do Dawidgródka, dając sposobność poznania piękna nie skażonej przyrody, bogatej w malownicze krajobrazy, przypominającej swą egzotyką prerie południowo-amerykańskie. Polesie jest rezerwuarem największego zbiorowiska wód w Europie, dzikiego ptactwa, zwierzyny myśliwskiej i ryb, stanowi zatem dla amatorów łowiectwa i rybołówstwa jedyny teren, gdzie można uprawiać te sporty w pełni swobody. Żegluga na rzekach Polesia sport kajakowy i miejscowi przewoźnicy na łodziach i wózkach — to przystępne i wypróbowane środki lokomocji, dające możność taniego zwiedzania Polesia, a jednocześnie złożenia wizyty w Hruszowej — wielkiej pisarce Marii Rodziewiczównie, która obchodzi w tym roku 50-lecie swych godów z literaturą piękną.

Dodać należy, że Jarmarki Poleskie w Pińsku są obecnie stałą instytucją — odbywają się bowiem corocznie o tym czasie — i mają na celu ściślejsze złączenie gospodarcze tej dzielnicy z resztą kraju.

Kradzież kosztowności w Ostromecku

W Ostromecku w pow. chełmińskim skradziono z sypialni p. Gizelli Alvenslebenowej platynową wielkości 7 na 5 cm. wykładaną około 30 szafirami wartości około 1.000 zł., zapalniczkę srebrną z mongramem G. A. marki angielskiej „Dunhill", wartości 60 zł., papierośnicę jasno - zieloną emaliowaną — wewnątrz złotą — wartości około 600 zł. i budzik trójkątny składany, obciągnięty skórą koloru czerwonego wartości 300 zł. Dochodzenie wdrożone.

Programy radiowe

Wtorek, dnia 31 sierpnia

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6.15 Pieśń „Kiedy ranne wstsają zorze". 6.20 Gimnastyka. 6.38 Muzyka — płyty. 7.00 Dziennik poranny. 7.10 Muzyka — płyty. 8.00—11.57 Przerwa. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Dziennik południowy. 12.15 Skrzynka rolnicza — inż. Wacław Tarkowski. 12.25 Popularna muzyka polska w wykonaniu orkiestry dętej Kolejowego Przysposobienia Wojskowego pod dyr. Ferdynandla Gemrota (z Krakowa). 15.45 Wiadomości gopodarcze 16.00 „Gdy wielcy ludzie byli mali": „Abraham Lincoln" audycja dla dzieci starszych — w oprac. Benedykta Hertza. 16.25 Duety i arie w wyk. Zofii Fabry — sopran i Wiktora Bregy. Akomp. Stanisław Gawdziński. 16.50 Lida — klucz do Wilna — felieton — wygłosi Jerzy Baniewski (z Wilna). 17.05 Koncert w wykonaniu Filharmonii Warszawskiej pod dyr. Józefa Ozimińskiego. Z Ciechocinka (przez Toruń). 17.50 Aktualna pogadanka turystyczna. 18.00 Przegląd aktualności finansowo-gospodarczych. 18.15 Gwiazdy filmowe śpiewają... — płyty. 18.50 Pogadanka aktualna. 19.00 „Broszka" — skecz Wandy Boye (z Wilna). 19.15 Kwartet cis-moll op. 131 L. van Beethovena (ze Lwowa). 19.50 Wiadomości sportowe. 20.00 Koncert muzyki lekkiej i tanecznej w wykonaniu orkiestry Tadeusza Seredyńskiego, chóru Olanda i Ireny Dziurzyńskiej (piosenki) (ze Lwowa). W przerwie ok. godz. 20.45: Dziennik wieczorny i wiadomości rolnicze. 21.45 „Dni powszednie państwa Kowalskich" — powieść mówiona Marii Kuncewiczowej (wznowienie). 22.00 Recital śpiewaczy Sławy Orłowskiej-Czerwińskiej. Akomp. Sergiusz Nadgryzowski. 22.30 Utwory Edwarda Lalo — płyty. 22.50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, przegląd prasy i komunikat meteorologiczny.

ROZGŁOŚNIA POMORSKA

12.15 „Przed siewami pszenicy" — pogadanka rolnicza wygł. Inż. Andrzej Miksiewicz. 13.00 Orkiestry i soliści — płyty. 15.00 Śpiewają nasi ulubieńcy... płyty. 15.40 Wiadomości z Pomorza. 18.05 Wirtuozowska muzyka fortepianowa — płyty. 18.45 Wiadomości sportowe z Pomorza. 22.30 Utwory Edwarda Lalo — płyty — z Warszawy. 23.00 Tańce i piosenki — płyta za płytą.

ROZGŁOŚNIA POMORSKA

12.15 Rodzice a szkoła — pogadanka — wygł. Apolonia Księżopolska — z Warszawy. 12.25 Ludwik van Beethoven — płyty. 13.00 Popularne utwory — płyty. 15.00 Wesoła muzyczka — płyty. 15.40 Wiadmości z Pomorza. 18.00 Pogadanka aktualna. — Muzyka salonowa w wykonaniu Toruńskiej Orkiestry Salonowej pod dyr. J. M. Wieczorka. 18.45 Wiadomości z Pomorza. 18.00 Pogadanka aktualna. — Orkiestra Symfoniczna pod dyr. Leopolda Stokowskiego — płyty. 23.00 Tańce i piosenki — płyty.



ULGA DLA CIERPIĄCYCH!

Przy reumatyźmie, artretyźmie, nerwobólach ischias i t. p. — skutecznie działa nacieranie

„EMBETA-STAWOLIT“ Rej. Nr39

Mgr. W. PAŹDZIERSKIEGO 5559

Sprzedaż w aptekach i składach aptecznych Fabr. Chem. „Pharmachemia“ - Bydgoszcz

TORUŃ

GRANATY NA MUNDURKI
kloty na fartuchy
i spodenki gimnastyczne

NISKIE CENY
WIELKI WYBÓR

P. SKŁADANOWSKI
Toruń, St. Rynek 24.
KREDYT NA ASYGNATY

Zawiadamiam!!!

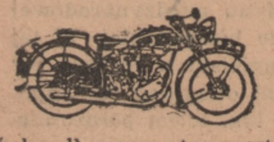
że z dniem 25 b. m. otworzyłem przy ul. Szerokiej 17, naprzeciw restauracji „Kantorowicza“

Zakład Krawiecki

wykwintnej garderoby męskiej i damskiej.

A. Lendzion.

5840Ck



Nadszedł nowy transport motocykli najnowszych modeli Sokół, D. K. W., B. S. A., F. N., Raleigh oraz lekkie motocykle rowerowe. Używane motocykle także na składzie. Przyjmuję zamówienia, spłaty dogodne.

Reperacje wszystkich fabrykatów. Przybory jak: łańcuchy, opony, dętki i t.p. tanio. Przysposobienie do prawa jazdy bezpłatnie.

Maszyny



do pisania nowe i używane różnych fabrykatów na dogodnych warunkach spłaty. Naprawa maszyn w własnym warsztacie Katafias, Toruń, tel. 1447.

5833C

Od 60 gr

ręczniki froté
rękawiczki froté od 35 gr
wielki wybór

M. J. Bagiński
Toruń, Szeroka 28. 5791

Nowoczesny

Salon Fryzjerski „Czesław“, Toruń, Mickiewicza 110 poleca Panom pierwszorzędne strzyżenie włosów. (Były pracownik Zakładów Warszawskich). 5810C

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Toruniu

ogłosiła

przetarg publiczny

na dzierżawę bufetu kolejowego na stacji „Rypin“

z terminem objęcia przypuszczalnie 1. XI. 1937 r.

Termin składania ofert upływa z dniem 9 września 1937 r. godz. 12-ta. Bliższe szczegóły w obwieszczeniach wywieszonych na większych stacjach D.O.K.P. Toruń. 5886

FIRMA POLSKA I CHRZEŚCIJAŃSKA

Nowootwarta

Księgarnia Pomorska

właśc. I. Schulz

Toruń, ul. Szczytna 3, przy narożniku ul. Szerokiej, tel. 2786

poleca na sezon szkolny

książki, zeszyty oraz wszelkie przybory szkolne.

Dla biur adwokackich i sklepików szkolnych — rabat. 5595

Bez zobowiązania

do kupna, zobaczyć można tapety oraz artykuły pokrewne w firmie T. Rzymkowski — Toruń Szeroka 43. 5187C

Wieczne pióra
bruliony
zeszyty

i wszelkie inne artykuły szkolne najtaniej

otrzymasz u

J. BUSIAKIEWICZ
TORUŃ
ul. Chełmińska 24,
Telef. 1438. 5785

Mieszkanie

6-pokojowe, słoneczne, Bydgoska 78, od zaraz do wynajęcia. Wiadomość: Toruń, Szeroka 31, tel. 20-32

5762C

Reklamowo!

Sprzedajemy tanio!

kuchnie . . od 80.— zł
sypialnie . . „ 280.— „
jadalnie . . „ 480.— „

Zamówienia — najniższe ceny! Sprzedaż Mebli Toruń, Prosta 5. Spamiętaj

4591C

Mieszkanie

3-pokojowe z kuchnią, łazienka, w nowym domu (nowa dzielnica Podgórz) od 1. X. wynajmę. L. Bonin, Most Pauliński 4.

5883Ck

Kupię

za gotówkę mało używany, albo dobrze utrzymany — motocykl. Zgłoszenia z dokładnym opisem maszyny kierować do Adm. „Dnia Pomorza“ pod nr. 5882.

Kupimy

600 m. b. toru kolejkowego, szerokość 600 mm., prolif 70—80 mm. z podkładami lub bez. Oferty do „Pedab“ Toruń, ul. Koszarowa 15/17.

5881C

Mieszkanie

4-ro pokojowe z komfortem do wynajęcia od 1. 9. b. r. ul. Fałata 14. Wiadomość u gospodarza

Uwaga!

Najtaniej na mundurki szkolne kupuje się

w firmie

M. J. Bagiński
Toruń, Szeroka 28. 5790C

Swetry

bluzki, pulowery, suknie, garsonki wełniane maszynowo wyrabiam, Prosta 16, m. 3. 5832Ck

Spis zapowiedzi Nr. 6510-229/37. (5892

ZAPOWIEDŹ

Podaje się do ogólnej wiadomości, że

1) biuralista Jan Grimsmann, kawaler, zamieszkały w Toruniu, Mostowa 5, syn małżonków redaktora Wilhelma Krystiana Grimsmanna i Anny z Mrozewskich, zamieszkałych w Gdańsku, Pfefferstadt 50,

2) panna Kazimiera Jabłońska, bez zawodu, zamieszkała w Toruniu, Bydgoska 1-3, córka małżonków asesora kolejowego Tadeusza i Franciszki z Lewandowskich-Jabłońskich, zam. w Solcu Kujawskim, Leśna 29, chcą zawrzeć związek małżeński.

Obwieszczenie zapowiedzi nastąpić winno w Toruniu i w Gdańsku.

Wnioski o ewentualnych przeszkodach należy kierować do niżej podpisanego.

Toruń, dnia 27 sierpnia 1937 r.

Urzędnik stanu cywilnego
(—) Wojciechowski,
st. Asystent Zarządu Miejskiego.

JEŚLI SZUKASZ PRACY

GDY CHCESZ ZMIENIĆ MIESZKANIE
GDY POTRZEBNA CI KUCHARKA
GDY MASZ COŚ DO SPRZEDANIA
GDY ZGUBISZ COŚ WARTOŚCIOWEGO
GDY OTWIERASZ NOWĄ FIRMĘ

DAJ OGŁOSZENIE

DO NASZEGO WYDAWNICTWA

A OSIĘGNIESZ NATYCHMIAST POŻĄDANY SKUTEK.

Majątek leśny

5.600 mórg, jezioro rybne, łąki, pastwiska, dwór zabudowania, polowanie — jelenie — rogacze — dziki — sprzedam, zamienię na domy lub inne nieruchomości.

Oferty do „Gazety Morskiej Ilustr.“ pod nr. 851. 5894

Browning „PIORUN“



ściśle w/g rysunku z bezpiecznikiem!

Sensacyjna nowość! 1937!! Fason belgijski! Typ 6-cio m/m! Repetuje się przed każdym strzałem i automatycznie wyrzuca łuski! Huk ogłuszający! Idealna obrona przed napadem! Wykonanie luksusowe: lufa pięknie oksydowana, rękojeści kryte lśniącym bakelitem! Waga 250 gr., dług. 10 cm., szer. 7 cm. Gwarancja fabryczna na 5 lat! Cena tylko zł. 6.95. 2 sztuki zł. 13.50. Setka naboi syst. „Flobert“ zł. 3.65. Płaci się przy odbiorze. Adresujcie: Przedst. fabr. „PERFECTWATCH“, Dz. 4 Warszawa 1. ul. Mariańska 11—1. Uwaga: Wystrzegajcie się taniej tandety, polecanej przez pokątnych sprzedawców! Żądajcie wszędzie w sklepach tylko automatów „PIORUN“ z bezpiecznikiem. 5817

Sygnatura: I. Km. 470/37. (5884

WEZWANIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Toruniu rewiru I Józef Kozak, mający kancelarię w Toruniu ul. Łazienna Nr. 30, podaje do publicznej wiadomości, że dnia 14 września 1937 r. o godz. 10 przystąpi do opisu nieruchomości Toruń Bydgoskie Przedmieście karta 322, należ. do Wincentego Naporskiego, położ. w Toruniu przy ul. Koszarowej 37, do której skierowana została egzekucja w poszukiwaniu wierzytelności w kwocie 2.430,90 zł. oprócz odsetek i kosztów egzekucyj, przypadającej wierzycielowi Urzędowi Skarbowemu, Toruń, od dłużnika Wincentego Naporskiego i wzywa wszystkie osoby, nieuczestniczące w postępowaniu, aby przed ukończeniem opisu zgłosiły swoje prawa do wymienionej nieruchomości lub jej przynależności, jeżeli prawa tych osób stanowią przeszkodę do egzekucji.

Toruń, dnia 28 sierpnia 1937 r.

(—) Józef Kozak,
Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I-go.

Km. Nr. 916/37. (5888

PRZETARG

Dnia 1 września 1937 r. o godz. 10 sprzedaję przymusowym przetargiem w Chełmnie w Hotelu Centralnym: większą ilość stolików i krzeseł restauracyjnych oraz ogrodowych, leżanki, garnitur koszykowy, szafę do rzeczy, umywalki, biurka, samochód półciężarowy „Ford“ i inne.

(—) Bartosiński,
Komornik Sądu Grodzkiego rewiru II w Chełmnie
Rynek 3.

Zlecenie Nr. 494/IX. (5885

WEZWANIE DO SKŁADANIA OFERT.

Urząd Wojewódzki — Wydział Kom. - Budowl. zwraca uwagę na ogłoszony w Nr. 19 Pomorskiego Dziennika Wojewódzkiego z dnia 1. IX. 1937 r. pełny tekst przetargu na wykonanie dróg asfaltowych i chodników z płyt betonowych w Obozie Emigracyjnym w Gdyni na Grabówku.

Termin składania ofert upływa dnia 13 września br. godz. 10.

GDYNIA

Szlachetne tynki

własnej wytwórni do nabycia w każdej ilości. Polecamy również tynki myte, sztuczny granit we wszystkich kolorach znany ze swej dobroci naszej fabrykacji. Do nabycia również marmurki do lastrica — biały, zielony, czarny, czerwony, żółty, serpentyna carara, stopnie lastricowe. Adres „ELEWACJA“ Gdynia, Morska 49, telefon 22-73. Biuro sprzedaży betonu Adamas. Poszukujemy reprezentantów. Oddział Toruń, ul. Mostowa, 11, tel. 26-05. — Bydgoszcz, Archit. P. Wawrzon, ul. Długa 22, telef. 34-13. 3557

Rzadka okazja!

Ładne, słoneczne pokoje umeblowane dla osób pojedyńczych, lub też dla dwuch osób z utrzymaniem lub bez, b. tanio do przedzierżawienia. Orłowo Morskie, Miodowa 19. 5257M

Parcela

okazyjnie na sprzedaż w Gdyni 3 — równocześnie z zatwierdzonym planem budowy i doprowadzoną wodą. Zgłoszenia: L. Junker, Gdynia, Mściwoja 9.

5895M

Dobra

kucharka potrzebna do Stargardu. Świadectwa dobre wymagane. Oferty do „Gazety Morskiej Ilustr.“ pod nr. 853. 5893M

LITOZYT

Szlachetne TYNKI

wodoodporne. Sztuczny kamień. Żwiry marmurowe, porfirowe, granitowe. Materiały do TERRAZZA. 5180

Przedstawiciel w Gdyni Św. Jańska 49, tel. 20-49.



Wartość Pańskiego domu wzrośnie jeśli otynkuje go Pan szlachetną wyprawą fasadową najwyższej klasy „LITOZYT“. Wzory tynków przedstawia Stan. Kowalski, upraw. bud. Św. Jańska 49, I. p., telef. 20-49. 5180M

Poszukuję

podmistrza murarskiego dla poważnych robót murarskich i żelbetowych w Gdyni. Podania proszę składać wraz z odpisami świadectw i podaniem referencyj do Gazety Morskiej Ilustrowanej pod nr. 847. 5861M

Restauracja

dobrze prosperująca w pobliżu portu z całkowitym urządzeniem z powodu choroby do sprzedania. Cena zł. 4.000. Oferty do Gazety Morskiej Il. Gdynia „848“

Wdowiec

bezdzietny, po pięćdziesiątce, na dobrym stanowisku (z emeryturą w Wolnym Mieście Gdańsku), rzym. kat., szuka na tej drodze z powodu braku znajomości, żony (wdowy nie wykluczone). Oferty: „Gazeta Morska Ilustr.“ Gdynia pod „wdowiec“. 5897M

BYDGOSZCZ

Miód

pszczelny gwarant. czysty zakupujemy stale w większych ilościach. — Upraszamy o oferty z próbkami

„LUKULLUS“ Bydgoszcz
Poznańska 16. Tel. 16 70
5854B

GDAŃSK

Kupię

używaną **maszynę nożną Singera** w dobrym stanie. Wiadomość do Szkoły Średniej M. S. Gdańsk, Am Olivaertor 2/4. 5890Gd

Drukarnię

introligatornię lub pojedyńcze maszyny okazyjnie kupię. Jagodziński, Warszawa, Muranowska 40.

5812



— A jak mam włosy strzydz?
— Tak jak ojcu, z tyłu trochę, a z przodu — nic

OGŁOSZENIA:

wiersz milimetrowy na stronie 7-łamowej	0.20 zł
w tekście na pierwszej stronie	1.00 zł
w tekście na drugiej i trzeciej stronie	0.80 zł
w tekście na dalszych stronach	0.50 zł

Drobne za słowo 15 gr. Pierwsze słowo i wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie.
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25 proc. drożej.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25 proc. zniżki.
Komunikaty 50 gr za wiersz.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeż. miejsca 20 procent nadwyżki. W W. M. Gdańsku cennik ogłoszeniowy jest identyczny z cennikiem dla Polski, z tem jednak, że rachunki mogą być regulowane w guldenach gdańskich na podstawie notowań Giełdy Gdańskiej z dnia poprzedzającego dzień wpłaty.

ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOSI:

W ekspedycji miejscowych agencyj	2.00 zł
Z odnoszeniem do domu	2.20 zł
Przez pocztę z odnoszeniem do domu	2.40 zł
Pod opaską	4.50 zł
W Gdańsku przez pocztę . 2.32 gd; przez gońca	2.00 gd
W Gdańsku z odbieraniem w administracji wprost	1.75 gd
Zagranicą	4.00 zł

W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie, strajki) Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma.

Redaktor odpowiedzialny:
WACŁAW WYTYK, Toruń, ul. Bydgoska 56.

UWAGI:

Ogłoszenia drobne przyjmujemy wyłącznie za gotówkę. Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Ogłoszenia drobne przyjmujemy jedynie do 50 słów, powyżej — liczymy według rozmiaru. Zastrzeżeń miejsca dla ogłoszeń drobnych nie przyjmujemy, dla innych tylko wówczas, gdy za takie zastrzeżenie zostanie zapłacona przewidziana w cenniku 20 proc. nadwyżka. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Uzasadnione reklamacje będą uwzględniane o ile zostaną wniesione do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia, lub od daty otrzymania rachunku. Przy sądowem ściąganiu należności rabat upada. Za terminowy druk i przepisane miejsce ogłoszenia Administracja nie odpowiada.

Czcionkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu.

Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska: Wilhelm Grimsmann, Gdańsk, Kassubischer Markt 21, I. p. — Redaktor odpowiedzialny na Bydgoszcz: Leon Formański Bydgoszcz, ul. Dworcowa 25 I. piętro. redaktor odpowiedz. na Gdynię: Wiktor Mielnikow, Gdynia, ul. Min. Kwiatkowskiego, gmach „Paged'u“. — Redaktor odpowiedzialny na Grudziądz: Mieczysław Bagiński, Grudziądz Plac 23 Stycznia 10, I. — Redaktor odpow. na Tczew: Alojzy Kuzie Tczew, Kościuszki nr. 1. — Redaktor odp. na Rypin: Kazimierz Świerzyński Lipno: „Astoria“, Kościuszki 7 Franciszek Majewski Brodnica: Zygmunt Bartelki, Przykop 58. Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Gryf“ z odpow. oddziałami w Toruniu. Za ogłoszenia odpowiada Administracja.